Nr. 282. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Sobota 27 Listopada 1920. Rok XXXIX.

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	768 Mk — f.	384 Mk — f.	192 Mk — f.	64 Mk — f.
z odnoszeniem do domu	816 „ — „	408 „ — „	204 „ — „	68 „ — „
W Polsce: z przesyłką pocztową	864 „ — „	432 „ — „	216 „ — „	72 „ — „
W innych państwach	1080 „ — „	540 „ — „	270 „ — „	90 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracy „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**

Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.958.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 3 Mp.; w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Trzeciego Maja l. 5 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 3 Mp.

NOWA REFORMA

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Biuro dzienników „Ruch" (dawniej J. Hersa i A. Salomonowej), ul. Szczepańska 9; — Biuro dzienników Maryana Rapaporta ul. Jagiellońska l. 7;

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5 **W Jarosławiu** J. Sosczynska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolgend Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie Lipsku, Bazylei i Wrocławiu. — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz Mk 4·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego oraz za układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po Mk 9·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po Mk 12·— od wiersza. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 3 Mk od 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 2 Mk od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów

Przesilenie rządowe.

Kraków, 26 listopada.

Cofnięcie się narodowej demokracji z koalicji rządzącej stało się powodem przesilenia rządowego. Nie można go uważać za ukończone. Ale z drugiej strony można już teraz stwierdzić, że o ile w ostatniej chwili nie wyłonią się nowe trudności. ograniczy się ono tylko do zastąpienia dotychczasowych narodowo-demokratycznych członków rządu kandydatami o innej przynależności. czy marce partyjnej. — Wszystkie inne bowiem grupy partyjne nie wyjmując grupy dra Dubanowicza i ks. Teodorowicza, zdecydowały się pozostać nadal w rządzie.

Prezydjum ministrów, w przeciwstawieniu do metod, stosowanych przy poprzednich przesileniach rządowych. postanowiło utrzymać sprawę w swem ręku i nie wydawać jej marszałkowi Sejmu Trąmpczyńskiemu. W ten sposób rząd własną swą siłą dąży do zrekonstruowania się. Ingerencja marszałka została wyłączona. Jest to niewątpliwie objaw tej »detente«, która od jakiegoś czasu panuje między marszałkiem a stronnictwem ludowem przedewszystkiem. O stosunku bowiem stronnictw lewicowych do marszałka po ostatnich zajściach w Sejmie rozwodzić się niema potrzeby.

Rząd zrekonstruowany przez sam fakt nie obecności w nim narodowej demokracji nabrałby charakteru centrowo-lewicowego. Program zaś rządu tego, w którym t. zw. »reformy socjalne« miałyby zajmować dużo miejsca, umacniałby jeszcze ten charakter. Co się tyczy jednak programu, to trudno o nim powiedzieć coś konkretnego, zważywszy, że sam rząd ograniczył się do rzucenia w tej mierze tylko szeregu wyrazów, pozbawionych realnego znaczenia. Sama bowiem zapowiedź, że ma się dążyć do zlikwidowania wojen demobilizacji przy równoczesnem utrzymaniu t. zw. »pogotowia wojennego«(!!), dalej do uzdrowienia finansów, reorganizacji kolei itd. nie znaczy nic dopóty, dopóki nie jest powiedziane, j a k i e m i ś r o d k a m i wszystkie te cele rząd rekonstruujący się osiągnąć zamierza. W programie bowiem praktycznego działania idzie zawsze o ś r o d k i głównie. a nie o cele. Te bowiem są przeważnie wielkie i niezmienne...

Z zapowiadanych reform socjalnych jedna jest pewna i znana, — jest to mianowicie reforma agrarna. Przywódca ludowców dlatego pozostaje przy sterze, aby ją przeprowadzić. On też za nią poniesie odpowiedzialność przedewszystkiem przed temi warstwami ludu wiejskiego. które ziemi istotnie mają za mało lub nie posiadają jej wcale. Jakie inne reformy może mieć jeszcze na myśli prezydjum gabinetu, nie wiadomo. Także i odgadnąć trudno, bo przy obecnym stanie finansów wszelkie zapowiedzi reform wydają się płonnemi.

Centralnem jednak zagadnieniem omawianej rekonstrukcji jest wybór kandydata na m i n i s t r a s k a r b u. Niema w tem nic dziwnego, że do tej »posady« nie ustawił się ogonek kandydatów. Lutni bowiem po takim Bekwarku, jak Grabski, nikomu imać się nie śpieszno... Zadanie znalezienia fachowego ministra skarbu wygląda coś nawet na małą kwadraturę koła. Prawdziwy fachowiec bowiem musi wiedzieć czego się podejmuje i pod jakiemi warunkami. Mówiono o Steczkowski. Ale też zaraz doniesiono, że odmawia przyjęcia ofiarowanej mu teki. Znowu nic dziwnego. Poza trudnościami bowiem merytorycznemi, o których rozwiązaniu nawet najtęższy fachowiec nie może mieć dzisiaj wyobrażenia, dr Steczkowski nie może nie pamiętać losu dra Bilińskiego.

Mszczą się metody ostracyzmu partyjnego, stosowane przez narodową demokracje. Jeszcze bardziej mszczą się dążenia do zastąpienia nielicznych w państwie fachowców licznymi dyletantami, którzy za całą legitymację do obejmowania kierujących stanowisk mają tylko własną śmiałość i reklamę partyjną.

Definitywne obsadzenie teki skarbu przez człowieka. odpowiednio kwalifikowanego i posiadającego dostateczne oparcie w Sejmie. nie wyczerpuje kwestji. Jest bowiem rzeczą oczywistą. że sanacja naszych stosunków finansowych zależy w pierwszym rzędzie nie od osoby ministra, ale od b a r d z o g r u n t o w n e j z m i a n y c a ł e g o s y s t e m u r z ą d o w e g o, ten zaś od równie g r u n t o w n e j r e w i z j i p o d s t a w o w y c h p o j ę ć o p a ń s t w i e o j e g o z a d a n i a c h i r o l i n a c z a s n a j b l i ż s z y. Dopóki zarówno w opinji publicznej jak w sferach rządzących nie zapanuje pod tym względem trzeźwość, dopóki charaktery polityczne nie okrzepną do tyla, aby przywódcy partyjni mogli wyrzec się demagogicznej licytacji w maksymaliźmie nacjonalistycznym. imperialistycznym czy socjalnym, dopóty nie będzie możliwą owa zmiana systemu rządzenia państwem, a z nią razem bezskutecznemi pozostaną wysiłki jednostek, podejmowane w kierunku sanowania czy ratowania podstaw naszego gospodarczego i kulturalnego bytowania.

Musi więc być w pierwszym rzędzie rozstrzygniętą kwestja, c z y w o j u j e m y, c z y t e ż b u d u j e m y. I to rozstrzygnięcie musi być szczere, wolne od wszelkich ukrytych myśli, jasne, stanowcze i męskie. Jeżeli decyzja wypadnie za tem, że budujemy, a nie wojujemy. to wtedy potrzeba sobie zdać jasno sprawę z tego, co mianowicie chcemy zbudować: mocarstwo o niewymiernej roli w Europie i nieograniczonem posłannictwie na wschodzie, czy też zwyczajne państwo, mające za zadanie nie regulować losy Europy i świata, ale zapewnić swoim dwudziestu pięciu miljonom obywateli możliwość z n o ś n e g o ż y c i a i u t r z y m a n i a s i ę p r z y n a j m n i e j n a d o t y c h c z a s o w y m p o z i o m i e c y w i l i z a c y j n y m. Dopiero w ten sposób ustaliwszy cele, można szukać dróg do nich. Przysłowie bowiem łacińskie powiada, że »ignoranti portum nullus ventus suus est«, czyli. że kto nie wie, do jakiego portu ma płynąć, ten z żadnego wiatru korzystać nie potrafi.

Otóż po dwóch latach fantazowania na rozmaite tematy, czasby już był — ustatkować się. Jest bowiem na świecie mała karteczka papieru, na której logika nieubłagana i prawda życia pisze swoje zimne i nielitościwe cyfry. Jesto to — cedułа kursów walutowych. Ona to powtarza nam co dzień z naciskiem, nie pozostawiającym nic do życzenia, że czas już ostateczny kres położyć fantazjom, że jeszcze maluczko, a możemy znaleźć się znowu tam, skądeśmy się cudem wyrwali: w krainie szczytnych marzeń i gorących uczuć.

Ciekawy sąd o działalności b. ministra Grabskiego i jego stosunku do narodowej demokracji, wypowiada krakowski organ Pol. Str. Ludowego.

»Stanowisko p. Grabskiego w gabinecie — pisze »Piast« — w ostatnim numerze — było właściwie już od dawna zachwiane. Jako min. skarbu był p. Grabski niewątpliwie człowiekiem dobrej woli i najlepszych chęci, ale, niestety, każde jego posunięcie skarbowe k o ń c z y ł o s i ę k a t a s t r o f ą, każdy krok jego okazywał coraz dowodniej, że nie ma on zgoła potrzebnego na tem stanowisku doświadczenia, nie rozporządza należytą wiedzą skarbową. Był człowiekiem niesłychanie pracowitym i to, w połączeniu z dobrą wolą, którą u niego umiano cenić. było powodem, że mimo wszystko stronnictwa polityczne nie występowały przeciwko niemu z taką siłą, z jakąby to były zrobiły wobec kogo innego i nie usunęły go już dawniej.

»Narodowa demokracja wykorzystała jego stanowisko w sposób tylko jej partji właściwy. Jako minister skarbu mógł p. Grabski, świadomie, czy nieświadomie, oddawać narodowej demokracji niezwykle cenne usługi. I oddawał je. Wszyscy o tem wiedzą i wszyscy w ostatnich tygodniach coraz głośniej to podnosili. Gdy rozpoczęto za głośno o tem mówić. narodowa demokracja opuściła p. Grabskiego i zaczęła się go wprost wypierać. Jest to jeden z klasycznych dowodów bezwzględności tej partji. Dopóki p. Grabski robił wszystko, czego endecy dla dobra swojej partji od niego żądali, dopóty był ich przedstawicielem w gabinecie; skoro jednak p. Grabski, dowiedziawszy się o zarzutach. jakie mu z tego powodu stawiano, przestał dawać, endecy się go wyparli, a wreszcie, odwróciwszy znów kota do góry ogonem, skompromitowawszy go należycie, wycofali go z gabinetu«.

Kluby sejmowe wobec przesilenia rządu.

(Kandydatury na ministra skarbu. — Dziesięć warunków p. Steczkowskiego. — Rządy koalicyjne wobec p. Steczkowskiego. — Z. L. N. wobec listu p. Głąbińskiego. — Z. L. N. oświadcza się w zasadzie za rządem koalicyjnym. — Warunki Związku)

Warszawa, 26 listopada (Tel. wł.) Wczoraj o godz. 7 i pół wieczorem na posiedzeniu przewodniczących klubów prezydent Witos oświadczył. iż rząd proponuje następujących **kandydatów na stanowisko ministra skarbu:** pp. Steczkowskiego, Michalskiego, Szarskiego, Druckiego-Lubeckiego i Jaroszyńskiego. Premjer dodał, że onegdaj konferował tylko z p. Steczkowskim, który zażądał pewnego czasu do namysłu. Wczoraj o godz. 4 popołudniu p. Steczkowski przybył do premjera i oświadczył, że **zgadza się** na postawienie swojej kandydatury na stanowisko ministra skarbu uważa jednak, że w obecnych warunkach stanowisko to jest **trudne** i wymaga znacznej odwagi osobistej. Wobec tego **zgadza się** na przyjęcie teki skarbu, jeżeli zostanie zagwarantowanych dziesięć warunków przez niego postawionych, a mianowicie:

1) **Swoboda w reorganizacji ministerstwa skarbu;** 2) Zniesienie **urzędów gospodarczych,** jak Puzapu itd.; 3) Gospodarka artykułami sekwestrowanemi lub rekwirowanemi przez państwo powinna być wykonywana przez towarzystwa **prywatne** pod kontrolą rządu; 4) **Przeprowadzenie oszczędności w organizowaniu urzędów państwowych,** zniesienie odrębnych gospodarstw pieniężnych w poszczególnych dykasterjach; 5) **Wstrzymanie wykonywania ustawy o pożyczce przymusowej** i poddanie jej rewizji; 6) Zaniechanie przez Sejm uchwały **nowych podatków** bez zabezpieczenia ich pokrycia. 7) **Bezwzględny zakaz zawierania umów pieniężnych** przez osoby lub wydziały poza plecami ministerstwa skarbu; 8) Wejście na drogę **koncesyj dla kapitałów zagranicznych;** 9) Zgoda na mianowanie **delegata ministerstwa skarbu,** którego atrybucją będzie roztaczanie kontroli **nad wydatkami ministerstwa spraw wojskowych,** 10) Użycie 200 do 300 miljonów marek dla podniesienia kursu waluty.

Ponadto prez. Witos nadmienił, że p. Steczkowski życzy sobie, aby stanowisko prezesa, jakie obecnie zajmuje w Polskiej Kasie Pożyczkowej. było dla niego zarezerwowane, celem objęcia go z powrotem, w razie opuszczenia stanowiska ministra skarbu.

Po oświadczeniu prez. Witosa odezwały się głosy, zapytujące. czy ze względu na przeszłość polityczną p. Steczkowskiego **rządy koalicyjne nie będą przeciwne jego kandydaturze.**

Na to premjer oświadczył. że w celu uniknięcia nieporozumień informował się u rządów koalicyjnych, gdzie odpowiedziano mu, że **rządy koalicyjne żadnych zastrzeżeń robić nie mają zamiaru.**

Poseł R o s s e t zaznaczył, że również zasięgał w tej sprawie informacyj u rządów koalicyjnych, gdzie mu zakomunikowano. że nie idzie tu o przeszłość polityczną ministra skarbu, **ale o jego sprawność fachową.**

Poseł R u d z i ń s k i zwrócił się następnie z zapytaniem, jak należy rozumieć wstrzymanie wykonania ustawy **o pożyczce przymusowej,** na co premjer odpowiedział, że idzie tu o gwarancję, aby pożyczka przymusowa dała **rzeczywiste rezultaty.**

Następnie zapytywano, czy przez zniesienie urzędów gospodarczych p. Steczkowski rozumie również zniesienie urzędu naftowego i węglowego? Premjer w odpowiedzi na to wyraził przypuszczenie, że żądania p. Steczkowskiego prawdopodobnie **nie pójdą tak daleko.**

Na uwagę posła Rudzińskiego, że warunki p. Steczkowskiego nie przedstawiają jeszcze żadnego programu ministerstwa skarbu, premjer zaznaczył, że program ten p. Steczkowski przedstawi w szczegółach po ewentualnem objęciu teki ministra skarbu.

Następnie poseł D u b a n o w i c z, prezes Zjednoczenia Ludowo-Narodowego, wyraził ubolewanie, że tak ważne narady, jak obecne, są prowadzone bez obecności p. Głąbińskiego, który swoje zdolności i wykształcenie fachowe chce oddać na usługi państwa.

Na to premjer odpowiedział, że onegdaj uchwalone zasadę budowy rządu bez udziału Związku Narodowo-Ludowego i uważając, że nie ma powodu, by zasadę tę pominać, na dzisiejsze obrady Związku Narodowo-Ludowego nie zaprosił.

Pos. D u b a n o w i c z powrócił jeszcze raz do powyższego tematu i oświadczył, że Związek Narodowo-Ludowy przedłoży rezolucję, **która będzie utrzymana w tonie nieco odmiennym, aniżeli list wysłany do p. Grabskiego.**

Istotnie w trakcie narad odbyło się posiedzenie Związku Narodowo-Ludowego, na którem członkowie klubu **wyrazili protest przeciwko stanowisku prezesa klubu odnośnie do ministra skarbu.** Ale rezolucja ostatecznie **nie wypadła** tak, jak się spodziewano.

Pos. D u b a n o w i c z następnie przedstawił uchwaloną przez Związek Narodowo-Ludowy rezolucję, która brzmi:

»Sejmowy Związek Narodowo-Ludowy na posiedzeniu czwartkowem uchwalił:

Wobec tego, iż z pewnych stronnictw podsuwana jest myśl, jakoby Związek Narodowo-Ludowy z powodu ustąpienia z gabinetu dotychczasowego ministra skarbu, dążył do **złamania zasady rządu koalicyjnego,** — Związek Narodowo-Ludowy stwierdza, że jak zawsze, tak i obecnie, **uważa jedność całego narodu w trudnem położeniu państwa za główną swej polityki podstawę.** Zgodnie z tem Związek uznaje za wskazane, aby w obecnym stanie rzeczy **stał u steru państwa rząd koalicyjny,** będący wyrazem jedności narodowej. Związek Narodowo-Ludowy oświadcza że: 1) Jedność jest niezbędnym **warunkiem udziału Związku w rządzie** i stwierdza, że polityka rządu koalicyjnego i polityka zagraniczna powinny być niezależne od wpływów organów konstytucyjnie nieodpowiedzialnych i że należy zapewnić jej niezależne kierownictwo oraz poddanie władzy nad wojskiem odpowiedzialnemu przed Sejmem rządowi. 2) Podporządkowanie całej polityki wewnętrznej koniecznemu uzdrowienia finansów i wyzwolenie życia gospodarczego z krępujących je ograniczeń państwowych; 3) Zapewnienie stronnictwom udziału w rządzie i wpływu na jego politykę, zastosowanego do siły ich w Sejmie«.

Oto warunki koalicyjnego charakteru rządu. Za politykę rządu, **któryby tym warunkom nie odpowiadał, Związek Ludowo-Narodowy nie mógłby wziąć na siebie odpowiedzialności.**

LIKWIDACJA MINISTERSTWA B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Warszawa, 26 listopada. (East Express). — „Przegląd Wieczorny" dowiaduje się. iż w kołach kierowniczych istnieje tendencja nieobsadzania nadal ministerstwa b. dzielnicy pruskiej po ustąpieniu p. Kucharskiego. Likwidacja ministerstwa tego ma być powierzona posłowi wielkopolskiemu dr Trzcinskiemu.

Plebiscyt w Wileńszczyźnie.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Liga narodów rozpatrywała organizację plebiscytu na terytorjum Wilna. Reprezentanci Polski i Litwy zostali wezwani do prezydenta, który zakomunikował im decyzję Rady. uchwalającą wysłanie do Wilna **międzynarodowej siły zbrojnej w wysokości około 1.800 żołnierzy,** aby zapewnić bezstronność wykonania referendum. Delegat polski nalegał, **aby plebiscyt odbył się najprędzej** i zapewnił. że Polska pragnie zlikwidować tę sprawę **w duchu najbardziej przyjaznym dla Litwy;** delegat litewski zażądał. aby żołnierzom Żeligowskiego dano do wyboru albo rozbrojenie na miejscu, **celem umożliwienia im wzięcia udziału w plebiscycie,** albo opuszczenie kraju podczas plebiscytu.

KONTYNGENT WOJSKOWY DLA WILNA.

Genewa, 26 listopada (PAT). Celem zabezpieczenia wolności plebiscytu w Wileńskiem, rada Ligi narodów po wysłuchaniu delegatów polskich i litewskich uchwaliła wysłać tam międzynarodowy kontyngent wojskowy w sile 1.800 ludzi.

Sojusz Litwy z Bolszewją.

Warszawa, 26 listopada. (East Express). Ryski korespondent K. B. P. dowiaduje się. że między Litwą kowieńską a Rosją sowiecką nastąpiło **ścisłe porozumienie.** W związku z tem attache wojskowy Grygorjew wyjechał do Kowna.

PRZYJĘCIE NOWYCH PAŃSTW DO LIGI.

Genewa, 26 listopada (PAT). Szwajcarska Ag. Tel. Jak już doniesiono, **przyjęcie Austrji i Bułgarji do Ligi narodów jest zapewnione.** W szczególności prośba Austrji została przyjęta **sympatycznie** i nie wywołała żadnego sprzeciwu. Natomiast przeciw przyjęciu Bułgarji ujawnia się **ostra opozycja ze strony Serbji i Rumunji.** Przeciw tej opozycji stoi jednak silna grupa państw, która oświadcza się za przyjęciem Bułgarji, wobec czego potrzebna do przyjęcia większość dwóch trzecich głosów jest zapewniona.

DEPESZE UKRAIŃCÓW DO LIGI NARODÓW

Genewa, 26 listopada (PAT). Jeneralny sekretarjat Ligi narodów podał do wiadomości uczestników zgromadzenia Ligi tekst depeszy ukraińskiego komitetu narodowego, żądającej, aby Liga narodów zapewniła poszanowanie dla praw narodu ukraińskiego w Europie.

Rada ambasadorów i Liga narodów zajmują się epidemją tyfusu w Polsce

Paryż, 26 listopada (PAT). Havas. Komisja wyznaczona przez Radę ambasadorów w osobach Nansena, Pottowina i dra White otrzymała polecenie złożenia **sprawozdania o epidemji tyfusu w Polsce.**

Genewa, 26 listopada (PAT). W drugiej komisji dyrektor międzynarodowego urzędu zdrowia w Paryżu, dr Petlevin, złożył sprawozdanie o epidemji tyfusu w Polsce. Sprawozdanie wzywa Ligę narodów, aby **rozpoczęła zwalczanie epidemji,** która na wschodzie Europy czyni straszne spustoszenia. **Rząd duński oświadczył gotowość objęcia pewnej części kosztów zwalczania epidemji.**

Genewa, 26 listopada. (PAT). Aj. Havasa. Druga komisja Ligi narodów powierzyła zajęcie się **sprawą walki z tyfusem w Polsce** przedstawicielowi Argentyny, **Ferdynandowi Porezowi.**

Francja uznaje rząd sowietów.

Warszawa, 26 listopada (Tel. wł.) Zastępca prezesa komitetu politycznego p. Filozofow zwrócił się do rządu polskiego oraz do poselstwa francuskiego w Warszawie z prośbą o udzielenie dalszych kredytów rosyjskiemu komitetowi politycznemu. **Zarówno rząd polski, jak i poselstwo francuskie prośbie p. Filozofowa odmówiły.** Wobec tego wyjechał on wczoraj do Paryża, aby prosić rząd francuski o dalszą pomoc dla akcji politycznej antysowieckiej.

Warszawa, 26 listopada (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy z wiarygodnego źródła, na ostatniem posiedzeniu komisji do spraw zagranicznych parlamentu francuskiego, wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie **stosunku Francji do Rosji.** Prezydent ministrów Leygues oświadczył, że **rząd francuski nadal nie uważa jen. Wrangla za przedstawiciela rządu rosyjskiego.** Podobnie **nie poczuwa się** do żadnych zobowiązań względem niego. Rozbitkom armji jen. Wrangla rząd może udzielić pomocy wyłącznie ze względów humanitarnych. **zaś rząd sowiecki uznaje za rząd de facto i gotów jest nawiązać stosunki handlowe z Rosją.**

W związku z tem w Warszawie mówią o **likwidacji rosyjskiego komitetu politycznego.**

O ROZBROJENIE ARMJI PETLURY.

Warszawa, 26 listopada (Tel. wł.) Rząd sowiecki zwrócił się do rządu rumuńskiego z **kategorycznem żądaniem,** aby wszelkie oddziały ukraińskie i rosyjskie antysowieckie. cofające się na terytorjum rumuńskie, **były rozbrajane i internowane.**

KOMUNIKAT BOLSZEWICKI.

Moskwa, 26 listopada (PAT). Biuro kor. — Sprawozdanie frontowe z dnia 24 bm.: Na północ od Mozyrza kawalerja nasza ściga resztki armji Bałachowicza. które przekroczyły rzekę Ippę i uciekają w kierunku północno-zachodnim. W ostatnich walkach przeciwko Petlurze wzięliśmy ogółem 12.000 jeńców. 300 karabinów maszynowych i wielką ilość amunicji.

Rewolucja w Irlandji.

Poldhu, 26 listopada (PAT). Jak ostatecznie ustalono, w niedzielę **zamordowano w Dublinie ogółem 12 oficerów.** Będą oni pochowani w piątek w Dublinie z honorami wojskowemi. — Dwie ofiary pochowano już w Dublinie.

WYBUCH BOMBY W CORK.

Poldhu, 26 listopada (PAT). Wczoraj w nocy nastąpił w Cork w ulicy św. Patryka wybuch bomby, rzuconej przez nieznanych dotąd sprawców. Zginęły 3 osoby, a 13 odniosło rany.

BISKUPI BELGIJSCY DO BISKUPÓW IRLANDZKICH.

Bruksela, 26 listopada. (East Express). Biskupi belgijscy zwrócili się z listem zbiorowym do biskupów irlandzkich, oświadczając, że **podzielają nietylko utrudnione i smutne położenie narodu irlandzkiego,** ale rozumieją i jego nadzieje. Zorganizowano zbieranie składek na rzecz katolików irlandzkich. Listę ofiar otwarli biskupi, składając 13.000 franków.

Konferencje premjerów.

Horsea, 26 listopada. (PAT). Radjo. Premjerzy francuski, angielski i włoski zbiorą się w Londynie, aby konferować jeszcze w sprawie tronu greckiego. Program konferencji zawiera także sprawę nawiązania stosunków handlowych z Rosją, sprawę odszkodowań niemieckich i sprawę traktatu pokojowego z Turcją.

Horsea, 26 listopada. (PAT). Radjo. Premjer włoski, Giolitti, który przybędzie do Londynu na bardzo pilne zaproszenie Lloyda Georga, odbywa obecnie konferencję z premjerem francuskim w Paryżu w celach informacyjnych.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Havas. Ambasador włoski złożył wizytę francuskiemu prezydentowi ministrów, Leyguesowi. W toku odwiedzin omawiano sprawy greckie. Rząd włoski zawiadomił, że podziela w pełni postępowanie, ułożone przez Francję i Anglję w sprawie należnego od Niemiec odszkodowania.

Na Śląsku.

Bytom, 26 listopada (PAT). Według ostatnich wiadomości z Prus, definitywna uchwała rady ambasadorów w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku nastąpi po powrocie angielskiego posła do Paryża. Przyjazd jego spodziewany jest z końcem bieżącego tygodnia. Wtedy też zadecydowana ma być kwestja, czy emigranci będą mieli prawo głosowania. Uchodzi za pewne, że dzieci tych urzędników niemieckich, który pełnią służbę na Śląsku Górnym, jednakże stąd się pochodzą, nie będą miały prawa głosowania. Międzysojusznicza komisja rządząca ma ogłosić wkrótce regulamin plebiscytowy.

ZARZĄDZENIA KOMISJI MIĘDZYSOJUSZNICZEJ.

Bytom, 26 listopada (PAT). Międzysojusznicza komisja rządząca ogłosiła rozporządzenie, mocą którego poddanym mocarstw ościennych nie wolno w mundurach przebywać na terenie Górnego Śląska. To samo dotyczy osób, będących w służbie żandarmerji i policji, państw sąsiadujących z Górnym Śląskiem, a więc Polski, Niemiec i Czechów. Przekroczenia w tym względzie karane będą więzieniem do trzech miesięcy, albo grzywną do 1.000 marek.

Bytom, 26 listopada (PAT). Nowe rozporządzenie komisji koalicyjnej, które dotyczy ściślejszej kontroli osób przybywających na teren plebiscytowy, prasa niemiecka uważa za przygotowania francuskie do plebiscytu. — Zwłaszcza dzienniki wrocławskie i berlińskie nazywają te przepisy szykaną wobec Niemców. Prasa polska oświadcza, że wydane przepisy są zaledwie cząstką koniecznych zarządzeń celem przeprowadzenia sprawiedliwego plebiscytu.

LEGITYMACJE PLEBISCYTOWE.

Bytom, 26 listopada (PAT). Legitymacje dla mieszkańców Górnego Śląska wydawane będą w dwóch kolorach. W kolorze czerwonym otrzymają legitymacje Górnoślązacy, którzy urodzili się i mieszkają stale na terenie plebiscytowym. Osoby, które mieszkają na terenie plebiscytowym stale, ale nie urodziły się na Górnym Śląsku, otrzymają legitymacje w kolorze zielonym. Legitymacje zawierać będą szczegółowe daty, dotyczące danej osoby oraz pieczęć urzędową.

ODEZWA DO DUCHOWIEŃSTWA POLSKIEGO.

Poznań, 26 listopada (PAT). Pisma poznańskie ogłaszają odezwę ks. Harwemana do duchowieństwa polskiego, wzywającą kapłanów do pracy plebiscytowej na Górnym Śląsku. — Odezwa kończy się następującemi słowami:

W poważnych chwilach Ojczyzny naszej stawał zawsze do obrony kapłan polski w pierwszym szeregu. Chwila taka nadeszła dziś na Górnym Śląsku. Niechaj więc każdy dekanat uważa sobie za rzecz honoru posłać conajmniej jednego kapłana i to najlepszego mówcę dla pracy plebiscytowej na Górny Śląsk.

STRAJK JENERALNY W RACIBORZU.

Warszawa, 26 listopada (PAT). W Raciborzu wybuchł jeneralny strajk robotników wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych, prywatnych i miejskich. Samopomoc techniczna utrzymuje ruch w elektrowni gazowni i w wodociągach. Strajk ma podkład ekonomiczny.

Z Gdańska.

GDAŃSKICH NIEMCÓW DRAŻNI PRZYSIĘGA HARCERZA POLSKIEGO.

Gdańsk, 24 listopada (PAT). »Danziger N. Nachrichten« zamieszczają dziś artykuł wstępny, nawołujący do spokoju w Gdańsku. Artykuł ten zaznacza, że z chwilą odejścia wojsk francuskich i angielskich zaczyna się dla Gdańska okres odpowiedzialności. Dziennik wyraża obawę, aby ludzie mający interes w wywołaniu niepokojów w Gdańsku, nie przystąpili po opuszczeniu Gdańska przez obecne załogi do swego dzieła. Następnie zarzuca dziennik Polakom gdańskim, że czują się tylko Warszawiakami, nie Gdańszczanami, dowodem tego — zdaniem dziennika — ma być polska deklaracja gdańska w Paryżu(?). Dalej wyrzuca »Danziger Neueste Nachrichten« z zarzutami pod adresem Polaków gdańskich z tego powodu, że zawiązali w Gdańsku oddział harcerski i dopuścili do złożenia znanej przysięgi harcerskiej, w której gazeta dopatruje się wprost zdrady stanu(!) wobec Gdańska.

ABY MIEĆ TANIE ZIEMNIAKI Z POLSKI — NIEMCY GDAŃSCY GOTOWI ODNIEŚĆ SIĘ DO LIGI NARODÓW.

Gdańsk, 25 listopada (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu konstytuanty toczyła się dyskusja w sprawie obniżenia cen ziemniaków, pochodzących z Polski. Przedstawiciel socjalistów niezależnych, poseł Rahn, zażądał, by rząd gdański domagał się od rządu polskiego ziemniaków, a mianowicie z stosowania z cenami obowiązującemi w Polsce. Gdyby jednak rząd polski na to się nie zgodził, wówczas należy odnieść się do Rady ambasadorów względnie do Ligi narodów. Przedstawiciel rządu oświadczył, że rokowania o ziemniaki z rządem polskim rozpoczęły się dziś, że obecnie Gdańsk nie znajduje się w położeniu, w którym mógł się zgodzić na to, co mu narzucą, gdyż może się zwrócić do Ligi narodów. (Konstytuanta gdańska sądzi widocznie, że Rada ambasadorów i Liga narodów nie mają ważniejszych spraw do załatwienia od kwestji, czy cena ziemniaków z Polski ma być ta lub inna. Przyp. red.)

Przy grach i zabawach, obiadkach i zapiskach pamiętajmy o Towarzystwie Szkoły Ludowej.

„Zielona armja" przeciw bolszewikom

Osoby, przybyłe z frontu bolszewickiego, którym udało się zbiec przed mobilizacją, opowiadają o niesłychanym, dzikim terorze, stosowanym przez bolszewików przeciw wszystkim, podejrzanym o usuwanie się od służby w czerwonej armji. Rozstrzeliwani są ludzie tylko dlatego, aby z nich potem zedrzeć ubranie..

Następstwem tego jest, że kto żyje, **ucieka do lasów,** lub oddziałów zielonej armji, albo na naszą stronę. Pozostali w domu tylko starzy i dzieci. Wsie i miasteczka zupełnie wyludniły się. Natomiast **ludności w lasach, jak mrowia,** dokąd bolszewicy zajrzeć nie mogą, gdyż stamtąd **żywi już nie wracają,** a mordowani przez mniejsze i większe oddziały tak zwanych dezerterów. W lasach, ciągnących się od Krajska do Borysowa, znajduje się oddział zielonej armji do 6.000 osób. uzbrojony doskonale w karabiny maszynowe i lekkie działa. Oddział ten niedawno napadł na bydło, pędzone do Borysowa w ilości 2.000 sztuk, zarekwirowane włościanom dla czerwonej armji i odbił je bolszewikom i zabrał do lasu. Sporo bydła tego przez dowódcę zielonej armji zwrócono poszkodowanym; następnie ten sam oddział napadł na Borysów. gdzie zabrał do niewoli cały pułk krasnoarmiejców.

Bolszewicy, ściągnąwszy większe siły, starali się tę zieloną armję otoczyć i zniszczyć, lecz zaledwie oddziały bolszewickie wkroczyły do lasu, **zostały rozbite,** część z nich uciekła, a część przeszła na stronę zielonej armji. Wysłana kawalerje przeciwko zielonym oddziałom spotkał taki sam los, co i pierwsze oddziały. — Bolszewickie dowództwo jest bezsilne wobec zielonej armji.

Po stronie bolszewickiej straszna drożyzna, soli, zapałek i mydła zupełnie brak. Do naszych przednich oddziałów każdego dnia przybywają z tamtej strony oddziały ludności po 80—50 osób, ratując życie przed bolszewikami i proszą dowództwo naszego wojska o ratunek i zajęcie okolic ich przez nasze wojsko, gdyż bolszewicy niezadługo pozostawią tylko ruiny i cmentarzysko. Ci sami uchodźcy opowiadają o nedzy i głodzie, panującym w szeregach bolszewickich. Krasnoarmiejcy nadzy, obdarci, bosi i głodni całemi oddziałami przechodzą na naszą stronę, lub do zielonej armji. Wobec zbliżającej się zimy, bolszewicy z każdego pułku wysłali po 40 osób do kraju pleść dla wojska łapcie, w które mają obuć krasnoarmiejców.

Nad Zbruczem.

Korespondent »Kurjera Lwowskiego« donosi z Podwołoczysk 22 b. m.:

O doniosłym fakcie pogromu i rozbrojeniu Petlury i rozbrojeniu oddziałów Peremykina posyłam wam szereg bardzo ważnych i charakterystycznych szczegółów.

Oddziały ukraińskie **przeszły Zbrucz pod Podwołoczyskami,** rosyjskie przez Toki, gdzie znajdowała się misja »Czerwonego Krzyża« rosyjskiego i trzech oficerów francuskich. Zaznaczyć należy, że postawa wojsk rosyjskich była znacznie lepsza, gdy oddziały ukraińskie były zupełnie zdemoralizowane i pozbawione żywności. Wczoraj po południu słychać było odgłosy **zbliżającej się kanonady.** Wojska ukraińskie uciekały **w panicznym popłochu.** Ostatni przeszedł przez most rosyjski oddział Jakowlewa, 10 minut przed 5 godz. 30 kozaków bolszewickiego jen. Kotowskiego zajęło most. Ilustracją popłochu niech będzie fakt, że przed tym oddziałkiem uciekały trzy baterje artylerji i 4 szwadrony kawalerji.

Pawlenko **został odcięty** w Januszewie, 7 kilometrów na wschód od Zbrucza i przebija się obecnie na Starokonstantynów. Petlura znajduje się w Bogdanówce za Podwołoczyskami.

Przed ucieczką Ukraińcy urządzili **pogrom żydowski w Wołoczyskach.** Zginęło 18 żydów. Delegacja żydowska **przybyła do naszych** władz z prośbą o pomoc. W Podwołoczyskach Ukraińcy wysprzedają się ze wszystkiego. co wywieźli. Doszło do tego, że cena cukru spadła do 60 mk. za kilogram.

W Tokach oddziały bolszewickie zaatakowały rosyjskiego jenerała Peremykina. Wojska rosyjskie cofały się w porządku w rozwiniętej linii tyraljerskiej. W Tokach **rozbroiły wojska nasze przeszło 5.000 żołnierzy rosyjskich.**

W najbliższej przyszłości akcja Petlury i jego pomocników **będzie zlikwidowana,** a wzdłuż całej linji. ustalonej pokojem preliminarnym, **sąsiadować będziemy z bolszewikami.** Bolszewicy zachowują się wobec wojsk naszych całkiem poprawnie, a nawet uprzejmie. Kawalerzyści bolszewiccy, zajmujący most na Zbruczu, krzyknęli do naszych: »Zdrastwujties Palaki«. Nasz pułkownik porozumiał się z brygadjerem bolszewickim. Wystawiono warty, które umieściły się po wschodniej stronie mostu, który cały jest w naszem ręku. Tam obie warty grzały się zgodnie przy jednem ognisku. Na tej samej budce wywieszono dwie chorągwie: polska i bolszewicką. Bolszewicy szanują linję graniczną, do starć żadnych nie przychodzi.

Kraków bez elektryczności.

Kraków, 26 listopada.

Przeszedłszy kryzys gazowy, Kraków niespodziewanie spotkała katastrofa jeszcze gorsza. Wczoraj rano stanęła centrala elektrowni miejskiej z powodu braku węgla. Grozę położenia powiększył jeszcze fakt, że o możliwości braku prądu elektrycznego dotychczas nikt nic nie wiedział, tak, że dopiero fakta zwiastowały katastrofę.

Jak się z prezydjum miasta dowiadujemy, dopiero we środę wieczorem dyrektor elektrowni miejskiej, p. Bieliński, oświadczył, że z powodu braku węgla za kilka godzin maszyny, wytwarzające prąd elektryczny, staną. Wtedy wiceprezydent Sare polecił dyrektorowi wydać bezzwłocznie komunikat w tej sprawie do dzienników, aby mieszkańców przygotować na mającą nastąpić katastrofę, czego jednak p. Bieliński z niewiadomych przyczyn nie uczynił. Miasto o braku prądu elektrycznego dowiedziało się dopiero wtedy, gdy na ulicach nie pojawiły się tramwaje. Równocześnie stanęły wszystkie fabryki, w instytucjach zaś, oraz w mieszkaniach prywatnych koło godziny 7 i pół rano pogasły lampy.

Jeszcze przedtem prezydjum miasta zwracało się do inspektoratu węglowego z prośbą o przydzielenie z zapasów kolejowych pewnej ilości węgla. Na to inspektor węglowy, p. Kukucz, oświadczył, że elektrownia ma węgiel, wskutek czego, gdy kolej zaproponowała mu przydział 5 wagonów dla elektrowni, p. Kukucz propozycję tę odrzucił. Mimo usilnych tłumaczeń, wiceprez. Sare nie zdołał p. Kukucza przekonać, że elektrownia węgla nie posiada. Wreszcie fakt, że tramwaje i fabryki stanęły, był dowodem, że elektrownia węgla rzeczywiście nie posiada, wtedy dopiero otrzymano od kolei żądaną ilość zapasu.

Koło godziny 4 i pół po południu puszczono prąd elektryczny — ale, niestety, tylko na godzinę. Koło godziny 5 i pół lampy na mieście i w sklepach pogasły. Według informacyj, zasięgniętych w prezydjum miasta, prąd ustał dlatego, ponieważ w elektrowni zapalił się kolektor od prądu stałego. Natychmiast przystąpiono do naprawy kolektora.

Tymczasem koło godziny 7 wieczorem puszczono tak zwany prąd zmienny z rezerwowej podstacji elektrowni przy ulicy Łobzowskiej, wskutek czego oświetlono ulice Śródmieścia. Jednak do fabryk, instytucyj i mieszkań prywatnych prąd już nie dopływał.

Zaznaczyć należy, że w obecnych czasach możliwe są różne braki, ale instytucje użyteczności publicznej powinny postarać się przynajmniej o zawiadomienie ludności, że w danym wypadku zbliża się katastrofa. Gazownia, która znalazła się w podobnem położeniu, już na dwa tygodnie przedtem alarmowała zbliżającą się katastrofę, gdy tymczasem elektrownia czekała do ostatniej chwili. Wskutek tego miasto zupełnie niespodzianie znalazło się w bardzo przykrem położeniu, które zwłaszcza przykro dało się odczuć wieczorem. Ulice, na których niema oświetlenia gazowego, przed puszczeniem w ruch podstacji elektrowni przy ulicy Łobzowskiej, zaległy ciemności, powiększone przez mgłę, która rozsnuła się po ulicach. **Teatry odwołały przedstawienia,** na kolei świecono o ile się dało lampami naftowemi lub świeczkami, w instytucjach również musiano się uciec do światła naftowego, bądź też zawieszono pracę. Gdzieindziej sytuacja stała się tem bardziej krytyczną, że wskutek niespodziewanej katastrofy nie zdołano się wcześnie zaopatrzyć w odpowiednie oświetlenie, wskutek czego znaczną część sklepów musiano zamknąć. W restauracjach goście siedzieli przy świecach.

Około godziny 6 wieczorem elektrownia oświadczyła, że o godzinie 8 będzie puszczony normalny prąd. Tymczasem prowadzono naprawę zepsutych maszyn. Widocznie jednak naprawa maszyn wymagała więcej czasu, niż się spodziewano, albowiem ulice oświetlono dopiero o godzinie 11-tej w nocy.

W ten sposób chwilowo niebezpieczeństwo usunięto. Równocześnie z pojawieniem się światła na ulicach, ruszyły i fabryki, oraz maszyny w drukarniach. Zachodziła obawa, że wskutek braku prądu, którym są maszyny drukarskie poruszane, dzienniki w dniu dzisiejszym nie wyjdą. Ponieważ jednak prąd pojawił się o godzinie 11 w nocy, przeto i maszyny w drukarniach ruszyły.

KRONIKA.

Kraków, 26 listopada.

PRAWDOPODOBIEŃSTWO POGODY NA DZIEŃ 26 LISTOPADA: Najpierw pochmurno, mglisto, potem stopniowo zmieniające się zachmurzenie, zimniej, słabe wiatry lokalne

Wyciąg z obserwacyj meteorologicznych w Polsce z dnia 25 bm.:

Miejscowość	Temper. max.	min.	Kier. wiatru	Stan nieba
Kraków	—1	—7	wschodni	mgła
Warszawa	1	0	wschodni	pochmurno
Poznań	0	—3	cisza	mgła
Gdańsk	3	1	zachodni	pochmurno

Rozkład ciśnień: Wysokie ciśnienie nad Europą środkową i południową Skandynawją, depresja na wschód od Anglji.

POWRÓT DYWIZJI PODHALAŃSKIEJ DO KRAKOWA. W najbliższych dniach powraca z frontu dywizja podhalańska na swe dawne miejsce postoju (D. O. G. Kraków, ze swym dzielnym dowódcą jen. Galicą. Wiadomość tę ogół społeczeństwa, w pamięci którego pełna żywe bohaterskie czyny i epizody z walk dywizji podhalańskiej, wita z prawdziwem zadowoleniem i wdzięcznością.

CUKIER DLA CHORYCH I MATEK KARMIĄCYCH. Termin zgłoszeń do odpowiednich biur chlebowych w sprawie zapotrzebowania cukru dla chorych i matek karmiących przedłuża się do 27 bm., tj. soboty. Po tym terminie zgłoszenia nie będą uwzględniane. Na pisemnych zgłoszeniach zapotrzebowania cukru i poświadczeniach lekarskich nie potrzeba naklejać marek stemplowych. Poświadczenie lekarskie otrzymać może każdy chory od swego lekarza ordynującego, o ile jest niezamożnym otrzymuje je zwykle za darmo. Niezamożni chorzy mają prócz tego możność otrzymania bezpłatnych poświadczeń lekarskich w kasach chorych, ambulatorjach szpitalnych i klinicznych, wkońcu u lekarzy okręgowych miejskich.

BIAŁY CHLEB. Dzisiaj piekarnie krakowskie będą sprzedawały chleb biały pozakontyngentowy w cenie 66 mk. za 1 kg. Chleb ten jest wypiekany z mąki amerykańskiej zakupionej przez związek piekarzy. Cenę ustanowiono po tymczasowem porozumieniu się z magistratem; cena ta, nawet uwzględniając »białość« chleba jest stanowczo za duża, będzie ona niewątpliwie poddaną rewizji i odpowiednio zniżoną.

POSIEDZENIE SEKCJI EKONOMICZNEJ I KOMISJI GAZOWO-ELEKTRYCZNEJ. Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Sarego posiedzenie sekcji ekonomicznej wspólnie z komisją gazowo-elektryczną, na którem uchwalono przedłożyć radzie m. wnioski, tyczące się linji regulacyjnej dla gruntów, będących własnością gazowni na Dąbiu, a przeznaczonych pod budowę kolonji robotniczej dla personalu gazowni.

Następnie odbyło się posiedzenie komisji gazowo-elektrycznej, na którem uchwalono regulację płac urzędników gazowni i elektrowni, dostosowaną do uchwały sejmowej z 13 lipca 1920, normującej pobory urzędników państwowych. Dalej przyjęto do wiadomości sprawozdanie komisji rewizyjnej za rok 1919 i udzielono dyrekcji gazowni absolutorjum za ten czas. W dalszym ciągu przyjęto budżet gazowni na 1921 r.

ODZNAKA DLA LEKARZY-OCHOTNIKÓW. Izba lekarska w Krakowie podaje do wiadomości, że lekarze, którzy zgłosili się ochotniczo do służby wojskowej w lecie br. i reflektują na ustanowioną odznakę dla ochotników przez Komitet obrony państwa, mają zgłosić się do Izby lekarskiej po odnośne poświadczenie, na mocy którego mogą otrzymać odznakę.

ZE SZKOLNICTWA ZAWODOWEGO. P. Rudolf Osman, został mianowany inspektorem szkoły Towarzystwa kursów kształcenia zawodowych grafików w Warszawie.

PAPIEROSY »GOLD FLAKE«. Wobec dużej ilości zapotrzebowań na papierosy angielskie »Gold Flake« komunikuje się, że są one przydzielane przez polsko-amerykański Komitet Pomocy dzieciom, instytucjom, związkom i stowarzyszeniom spożywczym dla członków na zasadzie piśmiennych zgłoszeń z podaniem ilości osób. Sklepom papierosy sprzedawane nie są. Z powodu nadchodzących świąt uprasza się o wczesne składanie zgłoszeń. Całkowity dochód ze sprzedaży papierosów obracany jest na akcję niesienia pomocy dzieciom w Polsce. prowadzoną przez P. A. K. P. D.

ZBIÓRKA PUBLICZNA. Magistrat zezwolił związkowi wdów i sierót po poległych. na urządzenie w dniu 28 listopada, tj. w niedzielę zbiórki pieniężnej na urządzenie uroczystości św. Mikołaja dla sierót po poległych żołnierzach polskich.

ZMIANY W RUCHU POCIĄGÓW. Dyrekcja kolejowa w Krakowie komunikuje: Poczynając od dnia 28 bm pociąg osobowy Nr. 26 odchodzący z Krakowa do Warszawy o godz. 19'10 i pociąg osobowy Nr. 25 przybywający z Warszawy do Krakowa o godz. 6'45 rano przeznacza się ponownie do użytku podróżnych cywilnych. Od tego samego dnia zaprowadza się dla wyłącznego użytku wojskowych pociąg Nr 28a z odjazdem z Krakowa o godz. 22 do Warszawy i pociąg Nr. 27a przyjazd do Krakowa o godz. 13 z Warszawy. Pociągi te będą kursowały codziennie.

Z MUZEUM NARODOWEGO. Wydział Muzeum Narodowego wybrał w dniu 21 września br. specjalną komisję do konserwacji zbiorów numizmatycznych muzeum im E. Czapskiego. Do komisji tej weszli pp. Leonard Lepszy, członek Akademji Umiej.. Adam Wolański, redaktor »Wiadomości numizmatyczno-archeologicznych« i prof. dr Feliks Kopera. dyrektor Muzeum.

W MIEJ TEATRZE IM. SŁOWACKIEGO wystąpi w poniedziałek dnia 6 grudnia br. C o n r a d A n s o r g e, najświetniejszy interpretator Beethovena, który cieszy się w Niemczech Anglji i Ameryce sławą jednego z największych wirtuozów współczesnych. Sławę tę zawdzięcza Ansorge zarówno niezrównanej technice pianistycznej. błyszczącej olśniewającą brawurą, jak i uduchowieniem gry. Ansorge występuje dziś, tj w piątek 26 bm. na wielkim abonamentowym koncercie w Warszawie. następnie wystąpi z koncertami w Łodzi, Lwowie, Poznaniu i Krakowie.

Z TEATRU »BAGATELA«. Próby z najbliższej premjery »Ten trzeci« pod batutą reżysera Nowackiego dobiegają końca. Premjera w poniedziałek.

TAJNA FABRYKA PASZPORTÓW. Policja krakowska wpadła na ślady uprawiania przez niektóre osobniki podstępnego wyłudzania znaczniejszych kwot za pośrednictwo przy wyrabianiu wiz paszportowych i paszportów Osoby te narzucały się przyjezdnym z prowincji, które przybywały do Krakowa dla załatwienia formalności paszportowych. W związku z tem aresztowano Maurycego Kreppla, lat 48 z Drohobycza. rzekomo redaktora gazety kolejowej. Meilecha Winzelberga. lat 60. kupca. Jude Reichmanna, lat 38, kupca. Zygmunta Friedmana, lat 41, pośrednika handlowego i Naftalego Fuersta. lat 38. kelnera. Główną agencją szajki oszustów była kawiarnia »Royal« w Krakowie gdzie załatwiano interesa paszportowe. W aferę tą wmieszanych ma być więcej jeszcze osób. między innymi jeden z lekarzy krakowskich. Cała sprawa została skierowaną na drogę sądową.

PRZEJECHANIE. Wczoraj ciężarowy wóz, jadący ulicą Grodzką przejechał robotnika Jana Kuternogę, lat 51. który doznał złamania trzech żeber oraz obrażeń całego ciała. W stanie groźnym przewieziono nieszczęśliwego do szpitala.

ARESZTOWANIE NIEBEZPIECZNEGO WŁAMYWACZA. Aresztowano w Krakowie niebezpiecznego włamywacza warszawskiego Wacława Migasińskiego, lat 30. którego przychwycono w chwili. gdy celem dokonania większej kradzieży obserwował sklepy przy ul. Floriańskiej. Przy Migasińskim znaleziono specjalne narzędzia do włamywania i oprócz wytrychów szereg kluczy do kas ogniotrwałych amerykańskich. oraz precyzyjne nożyce do przecinania blachy żelaznej.

TAJEMNICZE PŁASZCZE. Przytrzymano wczoraj niejakiego Franciszka Klimka. lat 18. u którego zakwestjonowano pięć nowych płaszczy kolejowych, z których pochodzenia nie umiał się wytłumaczyć.

AWANTURĘ wywołał wczoraj wieczorem w Sukiennicach 14-letni Franciszek Malina. który między przechodniów puszczał ognie sztuczne. wywołując wśród nich oczywiście popłoch. Podczas aresztowania Malina stawiał opór, wywołując liczne zbiegowisko.

O KRADZIEŻE. W krakowskim sądzie okręgowym karnym odbyła się wczoraj rozprawa (przew. s. s. o. Rechowicz. osk. prok. Gniewosz) przeciw Janowi Ziętarze. Józefowi Bujakowi (bronił adw. dr Gross), Piotrowi Wiechciowi (bron. dr Maschler) i Stan. Krawczykowi (bron. dr Ehrenpreis). którzy na wiosnę br. w Łysej Górce skradli na szkodę skarbu wojskowego różne przedmioty wartości 33358 mk. W toku śledztwa wszyscy obwinieni z wyjątkiem Krawczyka przyznali się częściowo do kradzieży. Po przesłuchaniu świadków i wywodach obrońców trybunał skazał Jana Ziętarę na 2 lata, Piotra Wiechcia na 20 miesięcy, Józefa Bujaka na 1 rok, Stan. Krawczyka na 1 rok.

Druga rozprawa odbyła się przeciwko Franciszkowi Sobasowi, lat 20. który według aktu oskarżenia dnia 21 czerwca br. podkopał się pod dom Wojciecha Marszałka i skradł mu garderobę wartości około 15.000 mk. Po przeprowadzonej rozprawie trybunał skazał Sobasa na 6 miesięcy więzienia.

KOMUNIKATY I ZAWIADOMIENIA.

Z OGNISKA NAUCZYCIELSKIEGO W KRAKOWIE. W sobotę dnia 27 bm. odbędzie się w lokalu Ogniska (Rynek główny 29) zebranie towarzyskie, urozmaicone produkcjami muzykalno-wokalnemi i połączone z odczytem insp. szk. p. Seweryna Udzieli. Początek o godzinie 7:30 wieczór. Bilety wstępu dla członków i wprowadzonych gości do nabycia wcześniej u sekretarza Ogniska.

PORANEK »OPEROWY« W SALI TOW. LEKARSKIEGO odbędzie się w niedzielę 28 bm. Bogata ilustracja jak również i program daje pewność, że poranek ten będzie wysprzedanym.

WIECZÓR DYSKUSYJNY. W poniedziałek, dnia 29 listopada br. odbędzie się w sali Tow. lekarskiego wieczór dyskusyjny. który zagai prof. Uniw. Jag. dr Stanisław Kutrzeba. W dyskusji wezmą udział posłowie na Sejm dr O. Thon, adw. A. Hartglas i inni. Początek o godz. 6 wieczór

KURS GALATENRJI KOSZYKARSKIEJ. Kandydaci(tki) zapisani na kurs koszykarski w Muzeum przemysłowem mają się zgłosić 1 grudnia br. o godzinie 4 po poł. w gmachu Muzeum przemysłowego przy ul. Smoleńsk 9, II p. Opłata wynosi tytułem wpisowego 50 mk. i za użycie narzędzi 50 mk., razem za cały czas trwania kursu 100 mk.

Z kraju i ze świata.

DELEGACJA SZWEDZKA W WARSZAWIE. Warszawę zwiedzała delegacja szwedzka. wśród której znajdował się również minister kolei Pegelow.

PREZYDENT HARDING DLA POLSKICH DZIECI Prezydent Stanów Zjednoczonych Harding złożył osobiście na ręce p. Hoovera 2500 dolarów na cel niesienia pomocy dzieciom w krajach wschodniej Europy, a przedewszystkiem Polsce.

NOWY POSEŁ W SEJMIE. Wobec odmowy przyjęcia mandatu poselskiego z okręgu gnieźnieńskiego przez kolejnego kandydata p. Gąciorkiewicza na miejsce posła Władysława Seydy, wchodzi do Sejmu p. Stefan Polikiewski, ziemianin ze wsi Drołnia.

ZE ZWIĄZKU AUTORÓW DRAMATYCZNYCH W WARSZAWIE. Skład zarządu Związku autorów dramatycznych na rok 1920-21 jest następujący: Przewodniczący Stefan Krzywoszewski, zastępca przewodniczącego Wacław Grabiński, skarbnik Jan Adolf Hertz, sekretarz Witold Bunikiewicz. Członkowie zarządu: Włodzimierz Perzyński i Tadeusz Konczyński.

ARESZTOWANIE POR. JANICKIEGO. Por. Janicki, który w pociągu znieważył posła Mrażewskiego, został, jak »Naród« donosi, przez władze ujęty i osadzony w areszcie.

ZJAZD DZIERŻAWCÓW CHRZEŚCIJAŃSKICH. — Związek dzierżawców chrześcijańskich istniejący dotychczas jedynie na południowo-wschodnich kresach Polski, zamierza zwołać wkrótce zjazd dzierżawców chrześcijańskich ze wszystkich dzielnic polskich. Zjazd ma się odbyć we Lwowie. Na zjeździe będzie poruszona przedewszystkiem sprawa wyjaśnienia stanowiska dzierżawców wobec reformy rolnej. Dotychczas bowiem niewiadomo, czy na zasadzie postanowień tej reformy zaliczyć należy dzierżawców do bezrolnych, czy też do właścicieli większych posiadłości ziemskich. Zjazd ma opracować memorjał do władz w tej sprawie.

STRAJK ROBOTNIKÓW MŁYNARSKICH trwa we Lwowie w dalszym ciągu. A ponieważ do strajku przyłączyli się pomocnicy piekarscy, ludność Lwowa pozbawiona została chleba, zamiast którego wydaje się mąkę.

TYFUS PLAMISTY odbjawił się masowo wśród rozbrojonych nad Zbruczem oddziałów Petlury. Polskie władze sanitarne zarejestrowały dotąd 600 wypadków. Dla chorych Ukraińców zorganizowano szpitale epidemiczne.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE W D. O. E. II ARMJI. Dnia 3 bm w Wilkowyszkach (nad Niemnem) odprawił ks. dr Paweł Jarosiński, proboszcz D. O. E. II armji nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. ks Wł. Jarzyny. który zmarł z końcem lipca br. w Chełmie, zaraziwszy się na tyfus. W nabożeństwie wziął udział cały korpus oficerski D. O. E. II armji i trzy bataljony etapowe, oraz liczna publiczność. składając w ten sposób dowód, jaką czcią i miłością otaczany był śp. ks. Władysław Jarzyna.

KONWENCJA ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POCZTOWEGO. Z Madrytu donoszą, że światowy kongres pocztowy przyjął konwencję światowego związku pocztowego, według której międzynarodowa taryfa za listy będzie ustalona na 50 ctm., za kartki korespondencyjne na 30 ctm., za druki na 10 ctm. Kraje, w których waluta stoi wyżej niż frankowa, mają prawo pozycje te zastosować w taksach, odpowiadających walucie frankowej.

TELEGRAMY Z ZAPŁACONĄ ODPOWIEDZIĄ Z FRANCJI. Według telegraficznego doniesienia międzynarodowego Biura Unji telegraficznej w Bernie w Szwajcarji, zarząd telegrafów we Francji przyjmować będzie aż do czasu wydania nowego rozporządzenia telegramy z zapłaconą odpowiedzią tylko wtedy, jeżeli ilość zapłaconych słów odpowiedzi wynosić będzie najwyżej (15) piętnaście słów w telegramach zwykłych, a (5) pięć słów w telegramach pilnych.

POŁĄCZENIE TELEGRAFICZNE Z INDJAMI ZACHOD. Połączenie telegraficzne z Antigut i St. Kitt (wyspa św. Krzysztofa) zostało wznowione.

O OBRAZĘ SZEFA KOMISJI KOALICYJNEJ W BERLINIE. Przewodniczący koalicyjnej komisji wojskowej w Berlinie jenerał Nollet wniósł do sądu berlińskiego skargę przeciwko Niemcowi Paczewskiemu, właścicielowi dóbr i byłemu majorowi pruskiemu za obrazę szefa komisji koalicyjnej. Skargę wystosował w języku francuskim. Sąd berliński odrzucił ją z oświadczeniem, że językiem urzędowym w sądach niemieckich jest język niemiecki.

NA POLU CHWAŁY. Jan S z y m a ń s k i, rotmistrz i dowódca szwadronu karabinów maszynowych, żołnierz w karpackiej brygadzie i uczestnik szarży pod Rokitną, kawaler orderu »Virtuti militari«, zmarł w szpitalu Czerwonego Krzyża z ran, odniesionych pod Korosteniem. Cześć jego pamięci!

ZMARLI.

Antoni K u r k o w s k i, właściciel znanego zakładu pogrzebowego we Lwowie, który następnie nabyło od niego miasto. zmarł we Lwowie w 62 roku życia.

MARJA CATANI

fenomenalna skrzypaczka z Florencji, wywołała u nas zapowiedzią swego koncertu olbrzymie zainteresowanie. Sprzedaż biletów idzie bardzo szybkiem tempem. Na koncert Catani w Warszawie, który odbędzie się dnia 28 b. m., wszystkie bilety są już rozkupione. 7890

REPERTUAR MIEJSKIEGO TEATRU IM. JUL. SŁOWACKIEGO.

Piątek, 26 bm.: »Dziady«.
Sobota, 27 bm.: »Noc listopadowa«.
Niedziela, 28 bm. po poł.: »Wielki człowiek do małych interesów«, wieczorem: »Tragedja Eumenesa«.

REPERTUAR TEATRU »BAGATELA«.

Piątek, 26 bm.: »Moralność pani Dulskiej«.
Sobota, 27 bm.: »Samson i Dalila«.
Niedziela, 28 bm. po poł.: »Sprawa Kaisera«, wieczorem: »Zakochani«.

REPERTUAR TEATRU »NOWOŚCI«.

Piątek, 26 bm.: »Prymas cyganów«.
Sobota, 27 bm.: »Prymas cyganów«.
Niedziela, 28 bm. po poł.: »Polska krew«, wieczorem. »Księżniczka dolarów«.

IGNACY MANN

SOBOTA 27 LISTOPADA.

ADAM CZERBAK

znany magnetyzer i hypnotyzer, wystąpi po raz ostatni w niedzielę, dnia 28 b. m., w sali »Sokoła«.
7890

Z Sejmu.

Warszawa, 26 listopada. (PAT). Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu wniósł interpelację między innemi poseł S u d o ł a w sprawie bezprawnych rekwizycyj ziemniaków w Małopolsce oraz posłowie P. P. S. w sprawie zwalniania akademików z wojska. W pierwszem czytaniu odesłano do komisji ochrony pracy ustawę o zmianie artykułów 6, 7 i 14 ustawy o załatwianiu zatargów zbiorowych między pracodawcami a pracownikami rolnymi.

Przystąpiono do wniosku nagłego posła Rudnickiego w sprawie uzupełnienia ustawy z dn. 30 maja 1919 roku w przedmiocie udzielenia gwarancji skarbu państwa do sumy 5 miljonów marek na ulgową pożyczki dla średnich przemysłowców, rzemieślników oraz ich organizacyj twórczych. Na propozycję marszałka odesłano ustawę do komisji przemysłowo-handlowej. Wniosek nagły związku ludowo-narodowego o pomoc państwową dla wydawnictw naukowych i prac naukowych odesłano w pierwszem czytaniu do komisji skarbowo-budżetowej. Następnie przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu ustawę o zawieszeniu działalności sądów przysięgłych w niektórych okręgach sądu apelacyjnego lwowskiego.

Następnie poseł Brun referował sprawozdanie komisji skarbowo-budżetowej o ustawie w przedmiocie przyznania obligacjom towarzystwa kredytowego przemysłu polskiego gwarancji skarbowej oraz uproszczonego ściągania należności rzeczonego towarzystwa. Zdaniem mowcy Towarzystwo to stanie się podwaliną odbudowy naszego przemysłu. Listy zastawne tego Towarzystwa mają być oparte na pierwszym numerze hipoteki fabryk, gruntów pod fabryki maszyn. Ten ostatni pomysł jest do pewnego stopnia nowością i wymaga zatwierdzenia Sejmu. Statut Towarzystwa przewiduje spłacanie listów zastawnych ratami na lat 15, 20 i 25.

Poseł Wojdaliński (narodowe zjednocz. ludowe): Stronnictwo mowcy nie liczy na rychły przewrót społeczny, lecz będzie popierało dążenia do wzmożenia pracy przemysłu, zwalczając przywileje i etatyzm. Rolnikowi potrzebny jest przemysł ojczysty, gdyż wydatki państwowe spadną całym ciężarem na barki rolnictwa.

Poseł Osiecki (Polskie Stronnictwo Ludowe) oświadcza, że stronnictwo jego głosować będzie za ustawą.

Pos. Stapiński: Trzeba się zastanowić, czy nasz projekt nie przekracza naszej zdolności kredytowej. Chodzi o sumę 40 miljardów marek. Polska nie może przyjąć tego zobowiązania. Należy ustawę odesłać rządowi, aby swój wpływ zabezpieczył.

Pos. Perl (PPS.): W pewnych sferach kapitalistycznych stało się modne narzekanie na tak zwany etatyzm. Narodowa demokracja motywuje nawet wycofanie swojego przedstawiciela z rządu etatyzmem polityki rządowej. Dążymy do współpracy trzech czynników: administracji gospodarczej, organizacyj spożywczych i organizacyj robotniczych. Nim to nastąpi, kapitał musi być kontrolowany, aby służył dobru społecznemu, a nie wyłącznie dobru kapitalistów. Wyrazem prawdziwego etatyzmu jest właśnie przedłożony projekt.

Dzięki pokojowi w Rydze stosunki handlowe z Rosją mają być podjęte a już obecnie wiemy, że tworzy się prywatne towarzystwo handlowe, które będzie ciągnąć wielkie zyski. Mowca proponuje odesłać ustawę do komisji. Stronnictwo mowcy głosować będzie przeciwko całej ustawie.

Pos. Wierzbicki (Związek ludowo-narodowy): Zobowiązania rządu i cały 100 miljardowy budżet rządowy, to są wyrzucone pieniądze na przebiedowanie jeszcze jednego roku. W niemożliwej tej sytuacji zjawia się „wielki twór, który może stać się rzeczą epokową i podźwignąć przemysł. Jeżeli ministerstwo skarbu daje gwarancje swoją, to widocznie zdaje sobie dobrze sprawę z tego, że to jest jedna z dróg do uzyskania kredytu inwestacyjnego. Dwadzieścia miljonów funtów szterlingów, to jest czterdzieści miljardów marek. Jest to suma wielka, ale przecież jest lepiej przeznaczyć tę sumę na gwarancje odbudowy przemysłu. Popierając ten projekt, ministerstwo skarbu zrozumiało, że jest to jedyny sposób okazania światu, że Polska wchodzi wreszcie na drogę wydatków produkcyjnych. Mowca odpiera zarzuty posła Perla.

Pos. Brun odpowiada na obawy wyrażone przez przedmowców.

W głosowaniu odrzucono wniosek posła Stapińskiego. Ustawę przyjęto en bloc w drugiem i trzeciem czytaniu.

W sprawie wniosku nagłego o fałszach głoszonych przez oficjalne koła niemieckie, zabrał głos pos. Bigoński z chrześcijańskiego klubu robotniczego, wzywając Sejm do wezwania rządu, aby przeciwstawił się energicznie rozszerzaniom fałszów, tyczących się postępowania rządu polskiego z inwalidami w Poznańskiem i w Prusach zachodnich, gdzie rząd polski rzekomo otrzymawszy od rządu niemieckiego renty dla inwalidów w walucie niemieckiej, miał je jakoby wypłacać w walucie polskiej i w ten sposób pokrzywdzić biednych inwalidów. Mowca wzywa rząd, aby ogłosił na Górnym Śląsku, że państwo polskie będzie traktowało na terenie Rzeczypospolitej inwalidów armji niemieckiej na równi z inwalidami armji polskiej.

Nagłość wniosku uchwalono jednogłośnie, poczem wniosek przyjęto jednogłośnie.

Następne posiedzenie Sejmu odbędzie się w piątek o godzinie 4 po południu.

Nota min. Sapiehy do rządu sowietów

Warszawa, 26 listopada. (PAT). Wydział prasowy ministerstwa spraw zagranicznych komunikuje:

Dnia 20 listopada 1920 roku minister spraw zagranicznych, Sapieha, wysłał notę następującej treści:

Do pana Cziczerina, komisarza ludowego do spraw zagranicznych rosyjskiej federacyjnej rzeczypospolitej rad, do pana Rakowskiego, komisarza ludowego do spraw zagranicznych ukraińskiej federacyjnej rzeczypospolitej rad!

Od chwili ponownego nawiązania rokowań pokojowych w Rydze, delegacja rządu sowieckiego stosuje taktykę, która pomyślny przebieg rokowań ogromnie utrudnia. Bezpodstawność protestów, ponawianych przez delegację sowiecką, każe przypuszczać, że właściwym ich celem jest albo działanie na zwłokę, albo wyzyskanie rokowań do celów agitacyjnych. Dzięki tym protestom rokowania w Rydze odbywają się w atmosferze niepewności, która może łatwo wpłynąć ujemnie na ich rezultat. Odpierając kategorycznie wszelkie stawiane mu zarzuty co do niewypełnienia warunków rozejmu i nie mogąc przyjąć do wiadomości zapowiedzi wyciągnięcia jakichkolwiek konsekwencyj z tych protestów w dalszym toku rokowań, rząd polski stwierdza jednocześnie, że nie mógłby zgodzić się na to, aby rokowania pokojowe, do których przystąpił ze szczerem dążeniem zakończenia wojny, miały służyć jakimkolwiek ubocznym celom. W przeciwieństwie do tego, co się dzieje w Rosji, rząd polski przeprowadził już demobilizację siedmiu roczników i w ten sposób zmniejszył siłę armji, sądząc, że nie będzie mu ona potrzebna do poparcia wykonania i rozwinięcia preliminarjów pokojowych, podpisanych w Rydze. Obecna jednakże taktyka delegacji sowieckiej może wzbudzić wątpliwości co do szczerości dążeń rządu sowieckiego do ostatecznego zakończenia stanu wojennego. Dla usunięcia wątpliwości w interesie pomyślnego dalszego rozwoju rokowań pokojowych, rząd polski proponuje:

1) Ustalić natychmiast przez delegacje obu rządów traktatu, w którym definitywny traktat pokojowy ma być podpisany.

2) Natychmiast po zajęciu przez wojska stron obu linij, przewidzianych w rozejmie, omówić na konferencji w Rydze gwarancje wojskowe trwałego utrzymania stanu pokojowego.

Przy tej sposobności nie mogę nie wyrazić głębokiego zdumienia z powodu stanowiska, zajętego przez delegację rządu sowieckiego w sprawach powrotu zakładników i wymiany jeńców, które przeczy wszelkim powszechnie uznanym zasadom humanitaryzmu.

Rząd polski protestuje szczególnie przeciw jaskrawo bezprawnemu zatrzymaniu członków misji p. Filipowicza.

Oczekując rychłej odpowiedzi rządu sowieckiego w sprawach, powyżej poruszonych, rząd polski będzie gotów dać każdej chwili odpowiednie instrukcje swojej delegacji w Rydze.

Minister spraw zagranicznych: Sapieha mp.

Odroczenie wyjazdu delegacji poselskiej do Rygi.

Warszawa, 26 listopada. (Tel. wł.). Jak się Wasz korespondent dowiaduje, w nadchodzący poniedziałek ma przyjechać do Warszawy przewodniczący delegacji polskiej w Rydze p. Jan Dąbski.

Wyjazd delegacji poselskiej do Rygi został odłożony. Wątliwem jest, czy delegacja wyjedzie w przyszłym tygodniu.

O OTWARCIE GRANICY Z UKRAINĄ I BIAŁORUSIĄ.

Warszawa, 26 listopada. (Tel. wł.). Do ministerstwa przemysłu i handlu w Warszawie napłynęło szereg podań o otwarcie granicy dla handlu z Ukrainą i Białorusią. Zwłaszcza liczne tego rodzaju podania pochodzą z Małopolski. Urząd dla handlu i przemysłu zagranicznego na razie odmawia wydania pozwolenia w tym kierunku.

Przed utworzeniem czesko-niemieckiego gabinetu w Czechach.

Praga, 26 listopada. (PAT). Dzienniki donoszą, że przywódca agrarjuszów czeskich, Svehla, pertraktuje także z niemieckimi politykami, jak na przykład z drem Czechem i drem Lodgemanem, w sprawie składu przyszłego rządu.

Kryzys aprowizacyjny w Czechach.

Praga, 26 listopada. (East Express). »Pravo Lidu« ogłasza artykuł wstępny, w którym były sekretarz w ministerstwie aprowizacji, Antoni Vrba, oświadcza, iż sytuacja aprowizacyjna Czech jest bardzo krytyczna. Czechom potrzeba jeszcze 45.000 wagonów mąki zagranicznej, aby mogły przetrzymać, oraz całego kontyngentu zboża czeskiego, wyznaczonego przez dawny rząd czeski. Na pokrycie kosztów mąki zagranicznej przeznaczył dr Englisch 15.000 wagonów cukru. Obecnie siła kupna cukru spadła w stosunku do mąki, jak spadła również i waluta czeska, tak, że za 1 kilogram cukru mogą otrzymać Czesi tylko 1 kilogram mąki w handlu zamiennym, albo też za 1 kilogram mąki amerykańskiej muszą płacić 12 koron czeskich. Mąka amerykańska jest ostatnim ratunkiem dla Czechów, albowiem kontyngentów, zakupionych na Bałkanie, nie można przetransportować. Czesi stoją przed ostrem przesileniem aprowizacyjnem, tem bardziej, że Łaba zamarzła, a koleje nie są w stanie przetransportować tych ilości. Ministerstwo posiada tylko 4.000 wagonów cukru na wymianę, mąki zaś potrzebują Czesi na najbliższy okres 20 tysięcy wagonów.

Niemcy nie dają się rozbroić.

Berlin, 25 listopada (PAT). Sprawa rozbrojenia Niemiec pozostawia wiele do życzenia z powodu tajnych zbrojeń monarchistów. Według urzędowych sprawozdań komisji rozbrojenia wydano w Niemczech do końca października br. 83 armaty, 4.818 karabinów maszynowych, 1.919 rewolwerów maszynowych, 526.851 karabinów, 66.698 rewolwerów, 17 miljonów sztuk amunicji.

Ilość posiadana przez Niemcy broni przekracza znacznie zapotrzebowanie pokojowego stanu wojska. Zaznaczyć należy, że naprzykład organizacja samoobronna »Orges« nie podała ilości posiadanej przez się broni, a ma ona olbrzymie składy poukrywane u wielkich właścicieli ziemskich. W Poczdamie między pałacem królewskim a koszarami wojskowemi wykryto nowe tajne składy broni i amunicji, które należały do organizacyj monarchistycznych. Sfery burżuazyjne natomiast obwiniają socjalistów niezależnych o posiadanie wielkich ilości broni, przeznaczonej do wykonania planowanego z dawna zamachu komunistycznego w Niemczech.

Różne wiadomości polityczne.

Lyon, 26 listopada. (PAT). Radjo. Wedle doniesień ze źródeł tureckich, na froncie toczą się walki, pomyślne dla Armeńczyków. Położenie Kemalistów jest dosyć słabe, zwłaszcza w okolicy Adanuy.

Poldhu, 26 listopada. (PAT). Radjo. Jak donoszą z Waszyngtonu, nowy prezydent zażąda od kongresu utworzenia nowej teki wychowania, którą zamierza powierzyć kobiecie, prawdopodobnie pani Marriet Tupton z Ohjo.

Nauen, 26 listopada. (PAT). Radjo. Niemiecki parlament musiał uchwalić we środę wypłatę kwoty 41 miljardów, jako kosztów, wynikających z okupacji. Mowcy wszystkich partyj protestowali przeciw koalicyjnemu militaryzmowi i przeciw obsadzaniu Niemiec przez obce wojska.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Depesza iskrowa z Waszyngtonu donosi, że senator Cox wniesie dnia 8 grudnia na kongres rezolucję, domagającą się natychmiastowego pokoju z Niemcami.

Paryż, 26 listopada. (PAT). Z Nowego Jorku donoszą: Senator Mac Cormick wyjechał do Francji i Anglii. Podróży tej przypisują wielkie znaczenie polityczne.

Z rządów bolszewickich w Kijowie

P. Tekla Górska, która w końcu października wyszła z Kijowa i po wielu przygodach dotarła do Warszawy, zamieszcza w »Kurjerze Warszawskim« następujące informacje:

W pierwszych dniach maja wobec zbliżania się armji jenerała Rydza-Śmigłego do Kijowa, zarządzili bolszewicy obławę na wszystkich Polaków, aresztując sto kilkadziesiąt osób. Byliśmy wszyscy wsadzeni na statek i tak, w okropnych warunkach, po 30 osób w jednym przedziale, wywiezieni zostaliśmy do Kremieńczuga nad Dnieprem, skąd koleją dojechaliśmy do Charkowa. W dniu 6 maja znaleźliśmy się w murach więzienia charkowskiego i tu bez najmniejszej wiadomości o dalszym swoim losie, w strasznych warunkach pozostaliśmy aż do 5 sierpnia. Podczas tych trzech miesięcy dwóch starszych panów nie wytrzymało strasznego »regime'u«. Umarł p. Józef Dąbrowski, powszechnie znany i szanowany inżynier z Kijowa, umarł również p. Pomorzański, który też razem z nami był wywieziony z Kijowa.

Niesłychany, wstrząsający był dla nas dzień 26 czerwca. Podjechał w nocy do więzienia ciężarowy samochód, weszło do nas kilku komisarzy-oprawców z »czerezwyczajki«, wywołali i zabrali szereg naszych najdroższych towarzyszów niedoli, całą młodzież naszą. Domyśliliśmy się odrazu, jak straszny los ich czeka. Już do nas nie wrócili. Podejrzewani o udział w organizacji wojskowej, rozstrzelani zostali tej nocy: Dziunia Goszczyńska, Mania Skrzycka, Ela Sikorska, Natalja Iżykiewicz, Wanda Burdonówna, Marja Boguszewska, Marja Gnatkowska, Janusz Turhański, Stanisław Worowiecki, Wacław Porzyziński, Radziejowski, Żółtowski, Niwiński, Kowalski, Borkowski, Kocoń i Jegier. Zaledwie w kilka dni po wywiezieniu ich z naszego więzienia, dowiedzieliśmy się o męczeńskiej ich śmierci, którą z prawdziwem bohaterstwem znieśli. Do więzienia naszego wtrącono pewnego Gruzina, oprawcę i kata, który własnoręcznie rozstrzeliwał tych naszych towarzyszów. Od niego dowiedzieliśmy się, że tylko osiem pań sam rozstrzelał, gdyż i on więcej nie mógł... musiano zmienić oprawcę. — Oczekiwaliśmy co noc swojej kolejki, zwłaszcza, gdy pod Charkowem znalazła się »armja« atamana Machny, miano nas wszystkich rozstrzelać.

W takich warunkach i z temi myślami przetrwaliśmy w Charkowie do dnia 5 sierpnia. Z Moskwy przybył najwyższy trybunał karny, tak zwana »trojka«, w składzie p. Kasperowicz (kuzynka Trockiego), Skarbek-Szczacki i Snopkowski. Trójka ta posiada nieograniczone prawo życia i śmierci w całej Rosji. I oto z powodu »zajęcia przez wojsko rewolucyjne« Warszawy, w dniu, kiedy na Zamku warszawskim powiewać miał sztandar czerwony, ogłoszono w Charkowie amnestję dla Polaków, wypuszczono nas z więzienia, mogliśmy wrócić do Kijowa. Tylko kilka osób z pośród nas zabrano do obozu koncentracyjnego, jak nam mówiono, do końca wojny. Byli to pp.: Jadwiga Boguszewska, Zofja Gnatkowska, Gnusowa, Olecka i Olecki.

Dnia 12 sierpnia byłam już wraz z innymi w Kijowie. Przywykłam do panowania bolszewickiego. Nic mi już w tym zakresie nie zaimponuje, ale po trzech miesiącach, powróciwszy do Kijowa, nie poznałam miasta. Ruina i pustka zupełna, ani jednego mieszkania niezdemolowanego, ani jednego sklepu otwartego, ani wreszcie jednego przechodnia cywilnego na ulicy. Niema światła, niema wody. Całe miasto opuszczone, kto mógł, szukał ratunku i schronienia po wsiach i osadach okolicznych. Ludność chrześcijańska prawie niewidoczna. Kościoły obrabowane i zamknięte.

Dział ekonomiczny.

KURSA GIEŁDY KRAKOWSKIEJ
z dnia 25 listopada 1920.

	ofiar.	żąd.
Polski Bank Przemysłowy	640'—	700'—
Bank Hipoteczny	660'—	720'—
Bank Małopolski	600'—	650'—
Ziemski Bank Kredytowy	400'—	440'—
Powszechny Bank Kredytowy S. A.	200'—	—'—
Polskie Tow. handlowe	650'—	750'—
Transakcja	730'—	700'—
Handl. Spółka akc. »Impex«	375'—	425'—
Transakcja	395'—	380'—
»Polski Club« Tow. transp.-handl.	1600'—	1700'—
Zieleniewski	4000'—	4200'—
Transakcja		4100'—
»Automotor« fabryka samochodów	1400'—	1550'—
Transakcja	1550'—	1450'—
»Górka« fabryka cementu	3000'—	3200'—
Gal. akc. Zakłady gorn. Siersza	2650'—	2850'—
Transakcja		2740'—
»Tepege« Tow. dla przedsięb. gor.	6900'—	7100'—
Transakcja		7000'—
Polska Nafta	1850'—	1950'—
Transakcja	1925'—	1900'—
Elektrownia w Sierszy	1700'—	1900'—
Transakcja		1825'—
»Cikos« T. A.	2900'—	3100'—
Transakcja		3000'—
»Pezet« Powsz. zakłady bud.	1200'—	1360'—
Transakcja	1150'—	1300'—
Fabr. przetw. tłuszcz. w Trzebini	2500'—	2600'—
»Krakus« Zjed. fabr. przetw. wysk.	1900'—	2100'—
Transakcja	2100'—	1950'—

GIEŁDA LWOWSKA z 25 bm.: Ruble carskie setki 310—330, 500-tki 310—330, drobne 240—260, dumskie tysiączki 60—80, 250-tki 45—65, karbowańce tysięczki 6—9, grzywny 500-tki i wyżej 9—12, franki francuskie setki 29—31, szwajcarskie 72—78, Berlin 1700—1750, dolary amerykańskie 460—500, kanadyjskie 400, 420, marki niemieckie tysiączki 690—730, po 100: 560—590, drobne 365—395, rumuńskie po 500: 740—790, drobne 640—630, włoskie 18'60—19'50, czeskie 530—575, austr. stemplowane 90—94, franki belgijskie 31'50—32'50, szwedzkie korony 91—96, duńskie 65—69, norweskie 65—69, fińskie 7'50—9'50, floreny holenderskie 147—155. Dewizy: Londyn 1700—1750, Paryż 29—31, Zurych 72—78, Praga 530—575, Wiedeń 95—105, transakcje 110—99, Berlin 675—725, Nowy York 390—461'50, niżej 451—490, Medjolan 18'50—19'50, Bukareszt 740—790, Bruksela 31'25—32'25, Kopenhaga 55—69, Holandja 147—155, Szwecja 91—95, Norwegja 65—69.

KURS MARKI POLSKIEJ W GDAŃSKU dnia 25 b. m. polepszył się nieco i wynosił 14—14 1/8; przekazy na Warszawę 13—13 1/3. W Berlinie kurs marki polskiej wynosił 14 1/8—14 3/8. Noty Kriesa 26.

GIEŁDA WIEDEŃSKA z 25 bm. Renta majowa 100 austr. renta koronowa 100, renta lutowa 100, węgierska renta koronowa 120'50, priorytety kolei południowej 2080, losy tureckie 1802, Anglobank 1094, Bankverein 1235, Bodenkredit 2475, austrjacki zakład kredytowy 1215, Bank depozytowy 979, Laenderbank 1900, Merkury 1049, Unionbank 957, Bank obrotowy 798'50, Živnostenska 2349, Kolej północna 17400, Kolej lwowsko-czerniowiecka 8525, Kolej austrjacka 9125, Kolej południowa 1715, Alpiny 5350, Berg und Huetten 12.590, Krupp 1490, Poldi 4780, Prager Eisen 12.500, Rima 3420, Skoda 3160, Zieleniewski —, Apollo 7795, Fanto 24.900, Galicyjskie Karpaty 18.500, Galicia 28.500, Schodnica 19.500, Siersza —.

KURSA AUSTR. CENTRALI DEWIZ z 25 bm.: Amsterdam 15.312'50, Zagrzeb 381, Belgrad 1460, Berlin 722'50, Budapeszt 99'15, Bukareszt 712'50, Chrystjanja 6775, Kopenhaga 6775, Londyn 1755, Medjolan 1570, Nowy York 493, Paryż 3037'50, Praga [illegible], Sofja 606, Sztokholm 9650, Warszawa 99, Zurych 7850, dynary 1460, dolary 491, francuskie 3012'50, szwajcarskie 7800, holenderskie 15.262'50, korony czeskie 501, węgierskie 100, lei 715, lewy 595, włoskie 1860, marka niemiecka 721'50, marka polska 106'50, funty 1745.

KURSA CZESKIE z 25 bm.: Berlin 119'25, Warszawa 16'50, marka niemiecka 119'25, marka polska 16'50.

KURSA SZWAJCARSKIE z 25 bm.: Berlin 9, Holandja 195'15, Nowy York 639, Londyn 22'23, Paryż 33'48, Medjolan 23'45, Bruksela 41, Kopenhaga 86'60, Sztokholm 123'10, Chrystjanja 86'70, Madryt 83'85, Buenos Aires 225, Praga 8, Zagrzeb 5, Budapeszt 1'50, Bukareszt 9'55, Warszawa 1'35, Wiedeń 1'90, austr. korona stemplowana 1'40.

GIEŁDA FRANCUSKA z 24 bm.: Londyn 57'36½, Nowy York 16'4, Niemcy 23½, Belgia 106, Hiszpania 216½, Włochy 61½, Praga 20'75, Rumunja 24, Szwajcarja 56½, Wiedeń 5.

Renty francuskie 3 proc. 55'30, 4 proc. 1917 r. 69'60, 4 proc. 1918 r. 69'25, 5 proc. 1920 97'75.

GIEŁDA TOWAROWA. Marsylja, 24 bm.: Ryż 145, groch 150.

KURSA NIEMIECKIE z 25 bm.: Dolary 70'52½, belgijskie 449'50, funty 249'75, francuskie 439, włoskie 264'50, marka polska 14'12, korona czeska 84'90, austr. korony stare 15'30, austr. stemplowane [illegible], rumuńskie 263'75, szwajcarskie 1127'75, Amsterdam 2210'75, Bruksela 459'50, Chrystjanja 981'50, Sztokholm 1378'60, Helsingfors 148'80, Włochy 264'70, Londyn 252'20, Nowy York 72'04½, Kopenhaga 986'50, Paryż 434'95, szwajcarskie 1127'85, hiszpańskie 939'05, stemplowane korony Wiedeń 20'97, Praga 86'65, Budapeszt 15'98.

KURSA ANGIELSKIEJ CENTRALI DEWIZ z 24 bm.: Paryż 57'05, Bruksela 53'77, Nowy York 3'50, Rzym 92'62, Berlin 240, Wiedeń 1150, Amsterdam 11'41, Szwajcarja 22'24, Sztokholm 18'05, Montreal 3'98.

KOMISJA HANDLOWA W PARYŻU. Komisja dla rozwoju stosunków handlowych między Europą wsch. a zachodnią, odbyła pierwsze posiedzenia w Paryżu. Reprezentowane były: Anglja, Stany Zjednoczone, Czechosłowacja, Polska, Włochy, Japonja, Szwecja, Rumunja, Belgja, Hiszpanja, Serbja i Francja. Komisja przyjęła program określający główne zasady handlu między wschodem a zachodem, polecając organizację przewozu pociągami pospiesznemi wszystkich klas i pociągami luksusowemi. Komisja domaga się poprawy przewozu między Polską i Czechosłowacją a krajami wschodnio-południowej Europy.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Wóz zbiorowy do Wiednia

wysyłamy. Celem uzupełnienia tegoż przyjmuje zgłoszenia »TRANSPORT«, KRAKOWSKA SPÓŁKA SPEDYCYJNA, KRAKÓW, ULICA ANDRZEJA POTOCKIEGO L. 1, TELEF. 80.

†

Za duszę ś. p.
Wojciecha Wołnowskiego
prof. gimn., porucznika
w pierwszą bolesną rocznicę śmierci odbędzie się
NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
w niedzielę, dnia 28 listopada b. r., o godzinie 10 rano w kościele Karmelitów Bosych przy ulicy Rakowickiej, na które zaprasza
ŻONA.

Bł. p.
Natan Kohane
obywatel miasta Rzeszowa
zmarł po długich a ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 60.
Pogrzeb odbył się w Rzeszowie dnia 22 listopada b. r. na miejscowym cmentarzu izraelickim, o czem zawiadamia stroskana
RODZINA.

Zawiadomienie.
Niniejszem zawiadamiam, że objąłem po ś. p.
Andrzeju Smoczku
MAGAZYN MEBLI I ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-TAPICERSKO-DEKORACYJNY
który prowadzę pod fachowem kierownictwem.
Maurycy Pieszowski
b. kierownik firmy Ignacy Rajal i Syn
Kraków, ulica Szewska, L. 4.

APARATY SOXLETA DO STERYLIZACJI MLEKA
FLASZKI SOXLETA i inne
DROBNER — KRAKÓW.

Dr Ludwik Oberlender
otworzył kancelarję adwokacką
w Jaśle
i prowadzi ją wspólnie z kancelarją
adw. dra Natana Oberlendera.

SZKOŁA PISANIA NA MASZYNACH
»HERMES«
KRAKÓW, ULICA FLORJAŃSKA L. 39, II. P.
wyucza pisania na maszynach wszelkich systemów w godzinach od 9 rano do 7 wieczorem.

KINO!
Celem założenia kinoteatru w Krakowie, poszukuję kilku spólników-udziałowców. Zgłoszenia do biura »Opcja«, Kraków, ulica Florjańska L. 44. 7830 2

Akrostych
poświęcony „Miljonówce"

Moi pancwie, zrozumcie przecie,
Iż nie opłaca się dusić grosza —
Ledwo te marne grosze zbierzecie,
Już byle grzeszek wam wypatrosza
Oszczędność, skrytą w chudej kalecie.

Nie! Wolej tydzień bujać po świecie,
Ósmego dzionka zaś igrać z losem,
Wolej z fantazją, przy pustej kiesie
Kołysać duszę marzeń odgłosem,
Aż raz, w sobotę...
Lecz to już wiecie.

Samodzielnego korespondenta(ki)
ze stenografją niemiecką i polską, piszącego na maszynie, poszukuje się do większego przedsiębiorstwa spedycyjnego. — Zgłoszenia pod: »Spedytor« do biura ogłoszeń Feliksa Stattera, 7800 3 ulica Grodzka L. 13.

Lekcji gry na fortepianie
udziela wychowanka konserwatorjum lwowskiego, uczenica Mikulego. — Wiadomość: ul. Bernardyńska L. 13, parter, między 3—4 pop.

Srebro stołowe,
zęby sztuczne (nawet połamane bez złota), platynę, oraz wszelką biżuterję kupuje po najwyższych cenach zegarmistrz MELZER, KRAKÓW, ULICA SŁAWKOWSKA L. 16 (obok magazynu broni). 7642 6

PURUS Najlepsza terpentynowa pasta do obuwia. — Sprzedaż hurtowna — po cenach fabrycznych.
POWSZECHNE TOWARZYSTWO HANDLOWE
SPÓŁKA ZAREJESTR. Z OGR. POR.
KRAKÓW, ULICA ZWIERZYNIECKA L. 6 (HOTEL „VICTORIA").

Uczeń VII klasy gimn.
poszukuje lekcyj z klas niższych. Zgłoszenia pod „Korepetytor" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7834 1 0

Kilka majątków
i kamienic sprzeda konc. biuro **Jan Ropski**, oraz przeprowadza transporty własnemi wozami meblowemi. — Biuro mieści się tylko przy **ul. Szewskiej 5, telefon 2243.** Z nowo otwartem biurem wynajmu mieszkań Władysław Ropski, nie ma nic wspólnego. 7831 1 10

W Zakopanem
poszukuję dzierżawy pensjonatu z meblami. Zgłoszenia pod „**Powodzenie**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 7728

Fortepian
używany, marki Ferd. Mayer, w dobrym stanie, do sprzedania. Wiadomości udzieli: Spira, ul. Krakowska 5. Oglądać można między godz. 1—3 po południu. 7758 2 3

Poszukuje się do natychmiastowego wstąpienia zdolnej
korespondentki
polsko-niemieckiej, ze znajomością buchalterji i z dłuższą praktyką. Pisemne zgłoszenia z podaniem warunków przyjmuje Biuro ogłoszeń H. Fallek, Kraków, ul. Bonerowska 11. 7779 3 3

Rysunki na klisze
szkice artystyczne na plakaty, opakowania, etykiety, druki różnego rodzaju, wykonuje **E. Bartl, Kraków,** ul. Czapskich 1, III p., drzwi 93. 7780 2 2

Instrument
uniwersalny, niwelacyjny, marki „Starke & Kammerer", ze statywem, okazyjnie do sprzedania w magazynie optycznym L. Tomaszkiewicza, Kraków, ul. Florjańska 2. 7809 2 3

Garnitur mahoniowy
jedwabiem kryty, do sprzedania, oraz fortepian do wypożyczenia. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod „**Garnitur**". 7785 3 0

Pianistka
udziela lekcyj gry na fortepianie. Wiadomość: ul. Kremerowska, l. 8, II p., w korytarzu. 7410 2 0

Piękny obraz
Wojciecha Kossaka do sprzedania. Wiadomość z grzeczności przy ul. św. Anny l. 9, parter, na lewo. Tam oglądać go można codziennie od godz. 1—4 po południu z wyjątkiem niedziel. 7666 4 3

Emeryt
poszukuje na prowincji mieszkania przy rodzinie. Może w tej miejscowości przyjąć obowiązki pisarza gminnego lub siły pomocniczej w innej instytucji. Opał własny. — Zgłoszenia pod „**Emeryt**" przyjmuje Administracja „N. Reformy". 7649 7 0

Kupuję starą garderobę
męską i damską, obuwie. Zawiadomienie pisemne lub ustne. Interes chrześcijański. Drexlerowa, ulica Szczepańska 5, I p., **w oficynie.** 6253 19 20

300 wózków
kolebkowych, dla kolejek wąskotorowych,
100 wagonów szyn
dla torów przemysłowych i kolejek wąskotorowych
poleca 7751 2 6
Dom handlowo-komisowy
S. FREUNDLICH
Kraków, ulica Czysta 14.

Śrutowniki
do mielenia, śrutowania i krapienia zboża, proszkowania farb, sody, szkła, porcelany, artykułów aptecznych i t. d., do nabycia u firmy
S. BINZER
Kraków, Radziwiłłowska 15.
Telefon 1419. 7401 7 6

OKAZJA
5000 m b. lano-żel. mufowych, nowych
RUR 7709 3 3
ze stacji małopolskiej dostarczymy
PION PRZEDSIĘBIORSTWO TECHNICZNO-HANDLOWE we Lwowie, Zamarstynów-Lwowska 48.

Pneumatyki Goodrich
najlepsze z obecnie istniejących, we wszystkich wymiarach, do nabycia natychmiast po cenach fabrycznych 7699 2 5
w Spółce handlowo-przemysłowej
Kraków, ul. Pijarska 4. Telefon Nr 3476. **ESHAPE** Kraków, ul. Pijarska 4. Telefon Nr 3476.

Znowu tu jestem!
Chętnie noszony przez panie i panów Obcas gumowy „BERSON" niedościgniony w przyleganiu, elegancyi i wytrzymałości, dawno uznanej przedwojennej jakości.
Przez noszenie obcasów gumowych „Berson" oszczędzicie wiele obuwia, a chód sprawi wam przyjemność.
Nie dajcie się nakłonić do innych, żądajcie i kupujcie tylko obcasy gumowe „Berson"



Obcasy gumowe. 7203 4 4

Fabryka przetworów tłuszczowych S. A. w Trzebini.
Podwyższenie kapitału akcyjnego z sumy 5,000.000 K na 15,000.000 K czyli 10,500.000 Mkp. przez emisję nowych 20.000 sztuk akcyj po kursie 500 K, t. j. 350 Mkp. wartości imiennej.

Walne Zgromadzenie akcjonarjuszy Fabryki przetworów tłuszczowych S. A. w Trzebini uchwaliło dnia 12 listopada 1920 r. podwyższenie dotychczasowego kapitału akcyjnego z sumy 5,000.000 K na 15,000.000 K czyli 10,500.000 Mk p., przekazując Radzie Zawiadowczej określenie terminu oraz ustalenie szczegółowych warunków dla emisji nowych akcyj.

Na podstawie tego upoważnienia uchwaliła Rada zawiadowcza podnieść kapitał akcyjny Towarzystwa o 10,000.000 K czyli 7,000.000 Mk p. przez emisję nowych 20.000 sztuk pełno wpłaconych akcyj po 500 K czyli 350 Mk p. im. wart.

Objęcie znacznej ilości nowych akcyj zostało już z góry zapewnione, a na pozostałą resztę rozpisuje się po myśli uchwały **z zastrzeżeniem zatwierdzenia rządu**

SUBSKRYPCJĘ
na warunkach podanych, a mianowicie:

1) Dotychczasowym akcjonarjuszom przyznaje się prawo pierwszeństwa do poboru nowych akcyj w ten sposób, iż na jedną starą akcję pobrać mogą jedną nową.
2) Przy korzystaniu z prawa poboru należy przedłożyć stare akcje, które zostaną zaraz zwrócone po uwidocznieniu na nich wykonania prawa poboru.
3) **Prawo poboru wykonane i zgłoszone być może najpóźniej dnia 15 grudnia 1920 r.,** pod rygorem utraty tego prawa.
4) **Kurs emisyjny nowych** akcyj wynosi 700 Mk p. dla dotychczasowych akcjonarjuszy, wykonujących prawo poboru, zaś dla nowych akcjonarjuszy 1.050 Mk p.
5) Przy zgłoszeniu uiścić należy gotówką całą cenę kupna, przyczem Towarzystwo zbonifikuje za czas od dnia wpłaty do dnia 31 grudnia 1920 r. odsetki po 3%.
6) **Repartycję nowych akcyj** przeprowadzi Dyrekcja wedle swego swobodnego uznania.
7) **Nowe akcje wydane będą** akcjonarjuszom po zawiadomieniu o przydziale akcyj w swoim czasie i po skonfekcjonowaniu tychże za zwrotem potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.
8) **Na wypadek nieprzydzielenia akcyj** Towarzystwo zwróci wpłacone kwoty wraz z odsetkami w wysokości 3%.
9) **Nowe akcje uczestniczą w zyskach** Towarzystwa począwszy od dnia 1 stycznia 1921 r.

Zgłoszenia na nową emisję akcyj przyjmują do dnia 31 grudnia 1920 r.:
Polski Bank Przemysłowy ze wszystkiemi filjami,
Śląski Bank Przemysłowy w Bielsku i w Cieszynie,
Warszawski Bank Przemysłowy w Warszawie,
Dom bankowy H. Ripper i Ska w Krakowie. 7833

Do sprzedania:
kamienice z lokalami na banki i lokale; **w Poznaniu kamienice,** gospodarstwa i folwarki; **w Warszawie** kamienica do zamiany na kamienicę w Krakowie, **mieszkanie** 6 pokoi z windą, luksusowe z komfortem, z meblami antycznemi, obrazami, dywanami i urządzeniem, zaraz wolne; **koncesja** na dorożki automobilowe i fiakierstwo w Krakowie; **kamienica** z komfortem, ogrodem w Andrychowie; **realności** z ogrodami. 7821 1 2
Zgłoszenia: **Biuro F. Turliński, Kraków, ul. Podwale 3.**

Pasów skórzanych, nowych
dostarczy natychmiast 7825 1 3
PION - Lwów - ul. Lwowska 48.

Skład płócien i bielizny
męskiej, damskiej i dziecięcej. — Dymki drelichy ręczniki i płótna na prześcieradła. 7615 2 3
Kołdry i wyprawy szkolne
dla panienek i studentów gotowe i na zamówienia:
Marja Kulinowska, Kraków, Sławkowska 13.

WAŻNE DLA SEMINARZYSTÓW!
KURSA MATURYCZNE
pod fachowem kierownictwem prof. BUTRYMOWICZA
KRAKÓW, ULICA KARMELICKA L. 56, II. piętro.
6 godzin dziennie. Wpisy od godz. 10—12 w poł. i od 4—6 po poł. Kierownik fachowy przyjmuje od godz. 4—5 po południu.
W najbliższych dniach otwarty zostanie zupełnie odrębny kurs maturyczny seminarjalny 1-roczny i 2-letni, jakoteż **korespondencyjny,** przygotowujący zapomocą instrukcyj pisemnych, miesięcznie wysyłanych.
Zarząd kursów uprasza o jak najszybsze zgłoszenie. 7133 8 0

PRAWDZIWE
MYDŁO OGÓRKOWE
do wydelikacenia i upiększenia twarzy
Dra IHNATOWICZA
Wszędzie do nabycia. 6364 12 0

L. 4591/20. 7823 1 3

Konkurs.

Magistrat miasta Nowego Targu ogłasza konkurs na posadę **lekarza miejskiego** w Nowym Targu.

Kandydat powinien przedłożyć dyplom doktorski, poświadczenie, że jest obywatelem państwa polskiego i wykazać się praktyką lekarską.

Warunki według umowy.

Przyjęcie na rok prowizoryczne, po upływie roku może nastąpić stabilizacja, po stabilizacji przysługuje lekarzowi miejskiemu prawo do emerytury.

Miasto powiatowe Nowy Targ, liczące ponad 11 000 ludności, mające dwie apteki, leży w pośrodku przydzielonych części Spisza i Orawy, pozbawionych dotąd lekarzy, co zapewnia lekarzowi tutaj osiadłemu rozległą praktykę.

Podania należy wnosić do Magistratu w Nowym Targu najdalej do **dnia 20 grudnia 1920 r.**

Nowy Targ, dnia 24 listopada 1920 r.

w z. burmistrza:
Dworski.

Bez operacji radykalna pomoc dla najzastarzalszych i najniebezpieczniejszych cierpień przepuklinowych u panow, pań i dzieci!

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patentowanych bandaży przepuklinowych
M. Freilicha, Lwów, ul. Grodecka 35
we własnym domu.
Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobieta pod jego nadzorem.

Szanowny Panie Freilich!
Cierpiałem na przepuklinę wielkości głowy dziecka, a Pan opanowałeś tę chorobę w obecności prof. dra Weigla. Poczuwam się przeto do obowiązku złożyć Panu moje serdeczne podziękowanie, tem bardziej, że przez Pańskie cudowne leczenie kanał rupturowy zarośnięty został.
Dr Ludwik Tymoftiewicz, weterynarz.
7655

Likwidacja stowarzyszenia.

Sąd okręgowy, jako handlowy, w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpis do rejestru przy firmie Towarzystwa spożywcze Konsum w Grębowie, stow. zarej. z ogr. poręką, że uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 22 kwietnia 1920 r. rozwiązano Towarzystwo i zarządzono jego likwidację. Likwidatorem tegoż Towarzystwa wybrano zastępcę dyrektora, Berischa Laufera w Grębowie. Firmę likwidacyjną, Towarzystwo spożywcze Konsum w Grębowie, stow. zarej. z ogr. poręką w likwidacji, podpisywać będzie Berisch Laufer. Wpis powyższy ogłasza się w dzienniku krakowskim „Nowej Reformie". Zarząd wzywa się, aby wykazał do dnia 26 listopada b. r., iż ogłoszono trzykrotnie likwidację Stowarzyszenia w pismach do tego przeznaczonych i wezwawano wierzycieli do zgłoszenia swych wierzytelności.

Grębów, dnia 21 listopada 1920 r. 7806 2 3

Lokalu
od 10 m□ wyżej, widnego, z wolnym wjazdem, możliwie z mieszkaniem, w Krakowie lub okolicy, blisko dworca towarowego, poszukuję do wynajęcia. Zgłoszenia z podaniem warunków pod „**Fabryka maszyn**" Rudolf Rübner, Kraków, Miodowa 2. 7797 2 3

Świtki męskie
garnitury i kożuszki dziecięce
posiada na składzie
JULJAN WAJDA
kuśnierz 7696 2 2
Kraków, Rynek gł. l. 9.
Pasaż Bielaka.

Pielęgniarka
stawia bańki. Ul. Lenartowicza 14, II p., m. 37. 7331 9 0

Darmo
otrzyma każdy za 3 połamane płyty 1 całą według wyboru. — Zapalniczki, kamyki do tychże, baterje, oraz towary galanteryjne poleca w wielkim wyborze, hurtownie i częściowo
Leopold Hulfrer
Kraków, ul. Grodzka 43.
7807 2 4

Kupuję garderobę
męską, używaną, w lepszym i gorszym stanie, płacąc najwyższe ceny. Zawiadomienie korespondentką lub ustne do L. Schmausa Kraków, ul. Szeroka 22. 7620 9 30

Osoba młoda, z 5 cioletnią praktyką biurową, poszukuje posady **tylko** na wyjazd. Zgłoszenia przyjmuje Administracja „N. Reformy" pod „**Victoria 100**". 7697 2 2

Poszukuje się
kupna kilkunastu morgów ziemi z budynkami gospod. i przyzwoitym domem mieszkalnym w promieniu 7 km od Rynku krakowskiego. — Zgłoszenia pod **E. S.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 7812 2 2

Wszelkie naprawy
okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1055 13 15

Pracownia
ubiorów wojskowych i cywilnych
Wincentego Żmudy
byłego legionisty
w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21
wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu 45 8 8

Najnowszy wynalazek.
Farba, natychmiastowe i stałe oczernienie brwi i rzęs. 6060
Polecam paniom parówkę i masaż twarzy, jako jedyny środek do osiągnięcia czystej i pięknej cery.
Zakład kosmetyczny Franc. Budziaszek, Kraków, ul. Grodzka 3

Portrety
i reprodukcje z każdej fotografji, artystycznie wykonuję. — Karaś, Kraków, ul. Czarnowiejska 5. 6638 3 3

L. 329 T-TJ. 7822 2 2

Ogłoszenie.

Zarząd dóbr hr. Zygmunta Zamoyskiego w Moszczanach, p. Bobrówka, poszukuje od 1 stycznia 1921 **kierownika tartaku parowego.** Wymagana dłuższa praktyka w zakresie eksploatacji drzewa i dokładna znajomość manipulacji tartacznej. Tylko poważni reflektanci, mogący się wykazać dłuższą praktyką w powyższym zawodzie, zechcą nadsyłać podania z odpisami świadectw pod adresem jak wyżej. Nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Odpisów świadectw nie zwraca się.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD KRAWIECKI
JAN GAGATEK
Kraków, ulica św. Tomasza 11, Hotel Saski.

Zakład zaopatrzony jest na sezon zimowy w najlepsze materjały angielskie i krajowe.
Wykonuje powierzone roboty podług najnowszych żurnali, punktualnie i z największą starannością. 7644 3 3

Osobny dział dla robót wojskowych.

SKŁAD I PRACOWNIA FUTER
pod firmą
STANISŁAW KIERZEK
Kraków, ul. św. Anny L. 4
wykonuje wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące z materjałów własnych lub dostarczonych. — Wykończenie solidne według najnowszych modeli. 7771
Specjalność! Damskie palta i garnitury. **Specjalność**

Konkurs.

W zakładzie sierót i ubogich Fundacji Stanisława hr. Skarbka w Drohowyżu jest do obsadzenia posada

dyrektora zakładu.

Do posady tej przywiązane są, oprócz całego utrzymania, pobory urzędnika państwowego w wymiarze co najmniej V stopnia służbowego, mogą być jednakże, stosownie do kwalifikacyj kandydata, odpowiednio podwyższone.

Podania, które wnosić należy najpóźniej do **końca listopada 1920 r.** w Kuratorji Fundacji (Lwów, gmach Skarbkowski), zawierać mają dotychczasowy bieg życia kandydata wraz ze świadectwami.

Pierwszeństwo mają wykazujący się kwalifikacją pedagogiczną, tudzież praktyką, odbytą w kierowaniu podobnym zakładem.

Po poprzedniem porozumieniu się z Kuratorją będą kandydatom wynagrodzone koszta podróży, przedsiębranej celem traktowania sprawy z Kuratorją. 7495 3 3

We Lwowie, dnia 5 listopada 1920 r.

Z Kuratorji Fundacji Stanisława hr. Skarbka.

W Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca Drukarni L. K. Górski